

Paweł Sygnowski

ANGIELSKIE ZWROTY

The sun is shining Nice day, isn't it?

ZŁOTE
MYŚLI

Everything is fine Turn off the television

I work at home

**Jak zapamiętać 200
angielskich zwrotów
w 100 minut?**

Niniejszy ebook to darmowa wersja promocyjna,
nie przeznaczona do sprzedaży, dołączana do drukowanej
książki o tym samym tytule.

Nr zamówienia: {ORDERID}

Nr Klienta: {USERID}

Data realizacji zamówienia: {ORDERDATE}

Niniejsza publikacja, ani żadna jej część, nie może być kopiowana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana, powielana, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej publicznego udostępniania w Internecie, oraz odsprzedaży zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright for Polish edition by ZloteMysli.pl

Data: 11.09.2007

Tytuł: Angielskie zwroty

Autor: Paweł Sygnowski

Wydanie I

ISBN: 978-83-7521-452-9

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Korekta: Anna Popis-Witkowska

Skład: Teresa Kopp

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

Netina Sp. z o. o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

SPIS TREŚCI

<u>SŁOWO WSTĘPNE</u>	4
<u>TEORIA</u>	7
<u>PRAKTYKA</u>	12
<u>Restauracja / Bar / Kawiarnia</u>	12
<u>Powitanie i pożegnanie oraz zwroty grzecznościowe</u>	16
<u>Rozmowa</u>	18
<u>W domu</u>	31
<u>Złożone konstrukcje</u>	35
<u>Ludzie</u>	40
<u>Ruch</u>	49
<u>Krótkie pytania i krótkie odpowiedzi</u>	51

Słowo wstępne

UWAGA: Jeśli jesteś już po lekturze „Angielskich słówek” i wszystko jest dla Ciebie jasne, to od razu przejdź do lektury części „Praktyka”, gdyż z lektury poniższego tekstu nie dowiesz się niczego nowego.

W 9 na 10 przypadków powodem, dla którego kupiłeś ten kurs, jest fakt, iż w ogóle nie idzie Ci nauka tych przeklętych zwrotów. Pozostały jeden przypadek to czysta ciekawość. Nie czas i miejsce tutaj na roztrząsanie przyczyn takiego stanu rzeczy, ale wiadomo, że pewne określone schematy uczenia się wykształciłeś sobie sam pod wpływem otoczenia, a zwłaszcza otoczenia szkolnego. Jest to najzupetniej normalne, ale czy właściwe? Oczywiście, że nie. Sam przecież wiesz, jakie są tego efekty, prawda?

Instytucja szkoły, w bardzo ogólnym sensie, czyli nauczania jednych przez drugich, istnieje i towarzyszy człowiekowi od prehistorii. To właśnie wtedy pojawił się ktoś, kto wiedział lub umiał robić coś lepiej niż inni. Ci gorsi chcieli nauczyć się tego samego, więc prosili, czy raczej wymuszali na tym kimś zostanie nauczycielem.

Wraz z upływem czasu idea nauczania zaczęła ewoluować do postaci znanej nam dzisiaj, tj. sala na 30-40 osób i jeden profesor, ktoś, kto (niby) wie lepiej, gadający tak długo, aż zrobi się zielony na twarzy. Taka jest rzeczywistość - nie tylko nasza. Jak to wszystko wygląda w praktyce? Powiedzmy, że właśnie rozpocząłeś naukę języka angielskiego. Nauczyciel zaleca wkuwanie poszczególnych zwrotów na pamięć, a że jest ich naprawdę sporo - Twoje wyniki nie należą do najlepszych, a nawet wręcz przeciwnie. Na egzaminie w pewnym

momencie zaczynasz zdawać sobie sprawę, że istnieje pewna grupa ludzi, którzy może nie przechodzą przez ten egzamin „śpiewająco”, ale jakoś nie zauważyłeś, żeby przemęczali się przed właściwym egzaminem. „Co jest?” - myślisz i postanawiasz to sprawdzić. Zaczynasz drążyć temat i nagle okazuje się, że oni po prostu uczyli się tych zwrotów w sposób diametralnie inny od tego zalecanego przez nauczyciela.

Sytuacja jest bardzo prosta. Pamięć i mózg rządzą się własnymi prawami. Jeśli próbujesz wykorzystać je do nauki, poznania czegoś wbrew tym prawom, to nic z tego nie będzie. Musisz najpierw poznać te prawa, a dopiero potem przystąpić do nauki, która wtedy stanie się prawdziwą przyjemnością. Właśnie ci „cwaniacy” tak zrobili. Poznali prawa i wykorzystali je do nauki angielskich zwrotów. Jeśli chcesz poznać wspomniane prawa pamięci oraz zapoznać się z technikami nauki stosowanymi przez studentów z wyższej półki, to zapraszam na: <http://szybka-nauka.zlotemysli.pl>

Kiedyś stanąłem wobec podobnego problemu. Wkuwanie na pamięć nie przynosiło żadnego efektu. Czarna rozpacz i depresja, ale tylko do momentu, kiedy uświadomiłem sobie to samo, co Ty w tej chwili.

Ta publikacja oparta jest w 100% na technikach i metodach odkrytych i stosowanych z powodzeniem już przez starożytnych. To jest właśnie to coś, co pozwoliło garstce osób przerosnąć pozostałych. W tamtych czasach była to najprostsza droga do władzy. Jednym z efektów tego był kult bogini Mnemozyny, czyli właśnie pamięci.

Już za chwilę poznasz te techniki. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to wszystko działa. Pamiętaj tylko o najważniejszym. Musisz dać sobie czas na zrozumienie samych podstaw tych technik. Jeśli przypadkiem nie zrozumiesz za wiele lub zgoła nic z tej publikacji, to nie przejmuj się tym zanadto, tylko drąż temat tak długo, jak to po-

trzebne, aby stosowanie przedstawionych technik stało się dla Ciebie czymś naturalnym. Wtedy już nic nie będzie takie samo w kwestii uczenia się.

Zanim przystąpisz już do właściwej lektury kursu, należy Ci się kilka istotnych uwag. Przede wszystkim - to nie jest standardowy kurs, w którym lektor czyta Ci poszczególne zwroty, Ty starasz się powtórzyć, a jak się uda, to przechodzisz do następnego, potem do następnego, a w międzyczasie zapomniałeś już ten pierwszy. Nic z tych rzeczy. Jak już wspomniałem, kurs oparty jest na metodach i technikach umożliwiających zapamiętywanie zwrotów, zdań, fraz itp. elementów języka w sposób prosty, szybki, sprawny i ciekawy. Struktura kursu wygląda w ten sposób, że najpierw wyjaśnione są bardzo dokładnie wszystkie techniki i metody umożliwiające taką naukę, a dopiero potem, w części praktycznej, możesz się przekonać, co one potrafią w praktyce. Zapomnij także o gramatyce. Ona nie istnieje. Interesuje Cię tylko określone angielskie wyrażenie, jego wymowa i znaczenie. Cała reszta to zupełnie inna bajka. Zachowałem oryginalną pisownię angielską, jednakże przy zapisie sposobu wymowy - podałem uproszczony, fonetyczny zapis. Jest to zdecydowanie najlepszy sposób. Jeśli wcześniej miałeś już styczność z angielskim, to nie będziesz miał żadnych problemów, jeśli nie, to po prostu odczytuj słówka tak, jak to podałem, a też będzie dobrze.

Tyle z mojej strony. Jeśli jesteś gotowy poznać metody, które zrobią totalną rewolucję w Twojej głowie, to już teraz zapraszam do lektury.

Teoria

Klucz do nauki obcych zwrotów jest bardzo prosty. Nie patrz na dane wyrażenie jak na niepodzielną całość, ale skoncentruj się na poszczególnych tworzących je słowach. To właśnie pojedyncze słowo jest podstawą, na której będziesz budował ...

Generalna zasada brzmi następująco: *Znajdź słowo, które brzmi podobnie jak określone słowo składające się na zwrot, którego próbujesz się nauczyć.* To słowo musi oznaczać jakąś konkretną rzecz, tak żeby było Ci łatwo wyobrazić je sobie. Tak samo postąp z pozostałymi słowami składającymi się na dane wyrażenie.

W efekcie powinieneś otrzymać ciąg słów, z których każde brzmi podobnie do określonego angielskiego słowa z Twojego zwrotu. Następnie musisz skojarzyć polskie znaczenie całego obcego wyrażenie ze wszystkimi poszczególnymi polskimi „odpowiednikami” angielskich słów wchodzących w skład tego wyrażenia i musisz to zrobić w odpowiedniej kolejności: od pierwszego do ostatniego.

Wiem, że brzmi to skomplikowanie i nie jest być może dla Ciebie jeszcze do końca jasne, ale poniżej znajdziesz obszerne wyjaśnienia na konkretnych, prostych przykładach.

Załóżmy, że chcesz zapamiętać angielskie słowo „**BONNET**” oznaczające „**maskę**”. Wedle opisanej powyżej metody powinieneś rozpocząć od znalezienia polskich „odpowiedników” dla angielskiego słowa.

Słowo	Fonetyczny odpowiednik w j. polskim	znaczenie
<i>Bonnet</i>	<i>Bon + Nit</i>	<i>Maska</i>

Następnie łączysz polskie „odpowiedniki” angielskiego słowa z jego polskim znaczeniem za pomocą odpowiedniej historyjki, np.:

Wyobraź sobie, że maska twojego samochodu, którą nosisz na twarzy, jest jednocześnie bonem w pewnej grze. Twój bon przegrywa w loterii. Patrzysz, a tu podchodzi do Ciebie wielki nit i zaczyna okładać Cię po masce. Bije tak mocno, aż pęka, a twoja maska rozlatuje się na wiele kawałków.

W ten sposób, gdy usłyszysz po angielsku słowo „bonnet”, w Twojej pamięci natychmiast pojawia się zapamiętany obraz, połączony z określonym wydarzeniem. I na odwrót - po usłyszeniu lub gdy będziesz w potrzebie znalezienia tłumaczenia słowa “maska samochodu” - zaraz w Twojej pamięci pojawi się historia, która ujawni Ci fonetyczne brzmienie jego odpowiednika w języku angielskim.

Efektom stosowania tego typu zapamiętywania słówek jest nie tylko możliwość skutecznego zapamiętania ich w o wiele większej ilości, ale również to, że pomocnicze skojarzenie po pewnym czasie znika - pozostawiając jedynie automatyczną znajomość znaczenia danego słowa.

Dla praktyki zobaczmy, jak to działa, na nieco trudniejszym przykładzie.

Szukamy angielskich słów, które brzmią podobnie do tych obcych, których chcemy się nauczyć.

laufen	to run	laughing
spiel	game	peel
rouge	red	rude
amo	I love	I mow

Zauważ, że angielskie słowa i zwroty, które zamieściłem w trzeciej kolumnie, brzmią podobnie jak obce słowa zamieszczone w kolumnie pierwszej. Ponadto zanotuj sobie, że ta technika działa najlepiej wtedy, jeśli to Ty wybierzesz te słowa, które dla Ciebie brzmią podobnie. To, że ja wybrałem takie, a nie inne słowa, nie oznacza wcale, że jest to jedyny dobry wybór. To jest mój własny wybór, który zamieszczam tutaj wyłącznie dla zilustrowania tej techniki. Twój wybór będzie zawsze najlepszym wyborem.

Podsumujmy: w pierwszej kolumnie znajdują się obce słówka, których chcemy się nauczyć. Kolumna druga to słówka angielskie o takim samym znaczeniu jak te obce. Kolumna trzecia to słówka angielskie, które brzmią podobnie do tych obcych. Co należy zrobić według przedstawionej techniki? Musisz połączyć słowa z kolumny trzeciej z odpowiednim słowem z kolumny drugiej. Na przykład: żeby połączyć „laughing” (śmiać się) z „to run” (biec), możesz wyobrazić sobie, że biegniesz i jednocześnie śmiejesz się tak diabelsko, że nie możesz przestać.

Inny przykład. Weźmy tym razem francuskie słowo „rouge”, które znaczy w angielskim „red” (czerwony). To słowo z kolei brzmi podobnie jak „rude” (nieuprzejmy). Wystarczy więc połączyć słowo „rude” ze słowem „red”. Możesz wyobrazić sobie, jak robisz się coraz bar-

dziej czerwony ze złości, kiedy ktoś jest niegrzeczny w stosunku do Ciebie.

Żeby zapamiętać łacińskie „amo” (kochać), a więc „I love” po angielsku, dobieram sobie słówko, które brzmi bardzo podobnie do niego, a więc „I mow” (strzygę). Teraz musimy połączyć jakoś „I mow” z „Ilove”. No to wyobrażam sobie, jak ścinam trawę w ogrodzie i krzyczę na cały głos „I mow!”. Obok siebie widzę ogromne ludzkie bijące serce, które co robi? Ścina mój trawnik. Serce symbolizuje miłość, a to jest właśnie znaczeniem naszego obcego słowa. Twoja pamięć sama podpowie Ci, że „amo” oznacza „I love”, a nie tylko „love”.

Zobacz teraz, jak wygląda zapamiętanie angielskiego wyrażenia.

Załóżmy, że chcesz zapamiętać angielski zwrot „**TO SWEAT BLOOD**” oznaczający „**BARDZO CIĘŻKO PRACOWAĆ**”. Zaczynamy od uproszczonego zapisu fonetycznego tego wyrażenia. Wygląda on następująco:

tu - slet - blat

Teraz musimy znaleźć polskie słówka brzmiące podobnie (ale nie identycznie) do tego zapisu. A więc np.:

tuja - sweter - blok

Kolejnym krokiem jest sformułowanie śmiesznej historyjki z wykorzystaniem tych słówek, powiązanych z polskim znaczeniem naszego angielskiego zwrotu - i to wszystko. Dla treningu postaraj się ułożyć samodzielnie taką historyjkę.

Zaproponowany system sprawdza się doskonale w czasie nauki obcego szeroko pojętego słownictwa. Ponadto jego stosowanie oznacza także

dobrą zabawę, bo o to właśnie tu chodzi. Musisz tworzyć jak najbardziej zwariowane połączenia między dwoma wyrazami. Układaj głupie, absurdalne, dziwne, straszne, wulgarne czy jakie tam chcesz historyjki. Sam zobaczysz, jakie cudowne efekty to da. Jeśli na Twoich ustach pojawi się uśmiech w czasie takiej nauki, to będzie oznaczać, iż udało Ci się. Połączyłeś właśnie naukę z dobrą zabawą. Daj mi znać, jak Ci idzie. Mój adres do korespondencji:

P.Sygnowski@zlotemysli.pl

PS Pamiętaj, że wszelkie skojarzenia, które prezentuję w tej publikacji, są moimi skojarzeniami i nie muszą (a nawet nie mogą) mieć cokolwiek wspólnego z Twoimi. Traktuj je tylko jako drogowskaz. Jeśli przyjdzie Ci do głowy jakieś Twoje własne skojarzenie, to nie wahać się go zastosować zamiast tego mojego. Z góry także chciałbym przeprosić, jeśli moje skojarzenia uznasz za obraźliwe czy wulgarne. Moją intencją nie jest obrażać kogokolwiek - jednakże zdaję sobie sprawę, że różne rzeczy mogą oznaczać zupełnie coś innego dla różnych osób.

Jak zauważysz - niektóre moje skojarzenia są często bardzo luźne, mające mało wspólnego ze słowem-podstawą. Nie zapominaj, że to jest moje skojarzenie.

Angielskie zwroty prezentowane są w następującej kolejności:

polskie tłumaczenie - angielski zwrot [jego fonetyczny zapis]. **Słowa-skojarzenia**. Historyjka łącząca słowa-skojarzenia z polskim tłumaczeniem angielskiego zwrotu, którego się uczysz.

Praktyka

Restauracja / Bar / Kawiarnia

Smakuje Ci zupa? - Do you like soup? [du ju lajk sup]. **Dusza - jucha - latawiec - jak - zupa.** Twoja dusza je zupę z Twojej juchy, a następnie kieruje ciężki latawiec na jaka, którego zabija na miejscu. Ten z zemsty nawiedza Cię po śmierci, z talerzem Twojej ulubionej zupy, którą wylewa na Ciebie i pyta: „Jak Ci smakuje?”.

Muzyka brzmi pięknie. - The music sounds wonderful [de mjuzik sałdz łondeful]. **De Mono - guzik - szal - człon - delfin.** Muzyka De Mono brzmi tak pięknie, że wszystkie guziki na twoim ubraniu popadają w szal i zamieniają poszczególne człony Twojego ciała w żywe delfiny.

Ta ryba źle pachnie. - This fish smells bad [dys fysz smels bed]. **Dysk - frytki - saszetka - melex - schab - meta.** Jeden z dysków Twojego kręgosłupa wcina frytki z ryby wypełnionej saszetkami, po których właśnie przejechał melex kierowany przez solidną porcję schabu, który dojechał do mety rozgrywanego wyścigu jako ostatni. Strasznie tym zdenerwował tę rybę, która zaczęła tak źle pachnieć, że wszyscy widzowie momentalnie padli zemdleni.

Wracam za chwilę. - I'll be right back [ajl bi rajt bek]. **Waleń - bis - rajd - bekać.** Ogromny waleń, przed zrobieniem bisu swojego popisowego skoku, mówi do okłaskującej go publiczności, że za chwilę

wraca, i nurkuje w głębiny, aby wziąć udział w rajdzie waleni, polegającym na tym, aby bekać jak najdłużej.

Tak, ja lubię zupę. - Yes, I like soup [jes aj lajk sup]. **Jelcyn - sam - jod - latarnia - jatka - sopel - upadek.** Jelcyn, kiwając głową na „tak”, kupuje w samie ciekły jod, którym oblewa stojącą nieopodal latarnię morską. Tak ją tym zdenerwował, że ta urządza prawdziwą krwawą jatkę między soplami lodu, z których spada smakowita zupa, którą Jelcyn, klęcząc na kolanach, zachłannie spija.

Nie, ja nie lubię zupy. - No, I don't like soup [noł aj dont lajk sup]. **Nokaut - łajno - dotyk - nit - lak - jak - zupa.** W ringu bokser krzyczy, że nie lubi zupy, którą go karmią, i momentalnie pada na deski znokautowany. To sprawa kibiców, którzy obrzucili boksera krowim łajnem. Od tej pory, jeśli ktoś dotknie boksera, to zamieni się w nit oblany lakiem, zakończony postacią jaka naturalnej wielkości, który pije zniechęconą przez boksera zupę.

Czy mogę służyć? - May I help you? [mej aj help ju]. **Mewa - jaja - Hel - Peja (polski artysta hip-hopowy).** Nie znosisz hip-hopu, więc gdy przylatuje do Ciebie cudowna mewa z pytaniem: „Czym mogę Ci służyć?” - bez wahania każesz jej, aby zbombardowała swoimi jajami Hel, gdzie właśnie koncert daje Peja.

Czy pan skończył? - Have you finished? [hew ju finiszd]. **Heweliusz - Finlandia - Szwed.** Heweliusz zalewa piwem całą Finlandię, a Ty pytasz kierującego nim Szweda, czy już skończył.

Nie jestem pewien. - I'm not sure [ajm nat szur]. **Sejm - natka - sznur.** Sejm nie jest pewien, czy dobrze zrobił, uchwalając przepis, aby wszystkie natki pietruszki powiesić na sznurze.

To jest bardzo drogo. - That's very expensive [dats weri ekspensyw].
Dach - tasak - wezyr - eksperyment - masyw. Dach Twojego domu tasakiem pozbawia każdego wezyra głowy i w ramach eksperymentu wznosi z głów masyw wyższy niż najwyższy ziemski szczyt, a potem wystawia Ci za to stony rachunek, a Ty widząc go, kwitujesz, że to jest bardzo drogo.

On przygotowuje rachunki. - He's making out bills [hyz mejking ałt byls].
Huzar - maj - parking - ALT (klawisz) - bydło - los. Huzar przygotowuje majowe rachunki za korzystanie z parkingu. Kończy swoją pracę klawiszem ALT, który wciska na klawiaturze komputerowej, czym uwalnia pilnujące parkingu bydło, które natychmiast udaje się ze swoim losem na krajową wystawę bydła, gdzie zaraz rozpocznie się losowanie nagród.

To twoja reszta. - Here's your change [hirs jor czendz].
Harem - Rosja - rożen - Czeczenia - dzik. Harem wielkości Rosji pieczesz na różnie wielkości Czeczenii, a wszystko to wykorzystuje dzik wielkości Twojej reszty ze sklepu.

Co myślisz o drinku? - How about a drink? [hał abatt e drink].
Hałda - Bałtyk - zadra - Ren - NIK (Najwyższa Izba Kontroli). Hałda usypana w miejscu polskiego Bałtyku proponuje zadrze drinka, przy którym namawia ją, aby wzniosła taką samą hałdę w miejscu Renu, a wodą tej rzeki zalała siedzibę NIK-u.

Nie przeszkadzałoby mi. - I wouldn't mind [aj tudynt majnd].
Maj - wódka - cyna - dom - Janas - D. Nie przeszkadzałoby Ci picie w maju wódki z cyną w domu Janasa, którego wcześniej zamknęliście w pudle w kształcie litery D, żeby sobie popatrzeć.

Tylko na kilka minut. - Just for a few minutes [dzast for e fju mynyts].
Dżem - siatka - wór - Ewa - jon - miny - tasak. Dżem z siatki

z zakupami i z wora, wysmarowany na ciele pierwszej kobiety Ewy, tylko na kilka minut, zmienia swoją strukturę jonów i zaczyna produkować niezawodne miny zwalczające tasaki.

To moja kolej. - It's my round [yts maj rałnd]. **Żyto - San - kajak - rafa - łono - nit.** Teraz to Twoja kolej na wypełnienie żytem całego Sanu, wyłowienie kajakiem rafa koralowej oraz rozszczepienie łon wszystkich kobiet metalowym nitem.

To twój drink. - Here's your drink [hirs jor drink]. **Hera - rasa - jar - dar - Ren - K.** Bogini Hera podaje Ci Twojego drinka, przygotowanego ze wszystkich członków Twojej rasy, wymieszanych w wielkim jarze, a następnie przekazanych w darze rzece Ren, która przemienia ich resztki w malutkie rybki w kształcie litery K.

To piwo jest dobre. - This beer is good [dys bir is gut]. **Dysk - barka - list - glut.** Dysk olimpijski z rzezną barką pije piwo, które bardzo zachwala w liście (zobacz zapisane zdanie: „To piwo jest dobre”) pełnym glutów z Twojego nosa.

Mam rezerwację. - I've got a reservation [ajw got e rezerwejszen]. **Salwa - Got - rezerwa - wij (rodzaj stonogi) - szerszeń.** Salwa Gotów mających rezerwację rozbija rezerwę Twojej armii składającej się ze śpiącego wija i jedzących szerszeni.

Na główne danie. - For main course [for mejn kors]. **Ford - Mars - jon - kokos - rosa.** Samochód marki Ford to główne danie każdego posiłku dla mieszkającego na Marsie jonu produkującego kokosy schowane w kroplach rosy.

Coś jeszcze? - Anything else? [enyfyng els]. **Enya - fenig (1/100 marki niemieckiej) - melex - los.** Piosenkarka Enya za jednego feniga

śpiewa tak pięknie, że odmienia nieszczęśliwemu melexowi jego los. Czyż może zrobić coś jeszcze?

Nie ma wolnych stolików. - There are no tables free [dej ar noł tej-buls fri]. **Tuja - dar - nów - trolejbus.** Tuja wybudowała, a następnie przekazała w darze nowiowi Księżycy najnowszy model trolejbusu bez wolnych stolików.

Idziemy na kolację. - We have dinner out [ti hew dyner att]. **Łyżwy - hełm - wata - nerka - łotr.** Łyżwy idą na kolację w ochronnym hełmie, krocząc ostrożnie po drodze wyścielonej watą, do wnętrza Twojej nerki, gdzie za karę kolację przygotowuje łotr.

Nie zostało nic. - There isn't any left [der iznt eny left]. **Derka -lizak - nit - tony - lewitacja.** Ogromna derka pełna lizaków jest pilnowana przez metalowe nity, których są całe tony. Jednak dzięki opanowaniu sztuki lewitacji sprowadzasz derkę do siebie i zjadasz wszystkie lizaki, tak że nic nie zostało. Wprawiasz tym pilnujące nity w taką wściekłość, że topią się na surówkę.

Powitanie i pożegnanie oraz zwroty grzecznościowe

Dzień dobry. - Good morning [gut morning]. **Gówno - tom - orka - wiking.** Budzisz się, otwierasz oczy i usta do zwyczajowego dzień dobry, a tu zaczyna na Ciebie spadać całe gówno, które wydalłeś w czasie swojego dotychczasowego życia, potem lecą wszystkie książki, których nie przeczytałeś. Tomy tych książek wbijają Cię w ziemię, gdzie leżysz sparaliżowany i nie możesz się ruszyć, a leżysz dokładnie na tym kawałku ziemi, na którym orze orką brutalny wiking.

Przepraszam. - Excuse me [ekskjuz mi]. **Mak - sok - jod - zamsz.** Mak wylewa się na Ciebie, a potem oblewa sokiem owocowym jod w powietrzu. Przepraszając, wręcza każdemu super zamsz.

Dzięki za wszystko. - Thanks for everything [fenks for ewrifing]. **Feniks - wór - lew - ring.** Feniks, dziękując za wszystko, wypełnia worem pełnym lwów wszystkie ringi świata.

Dzień dobry (po południu). - Good afternoon [gut aftenun]. **Guz - Taft (lakier do włosów) - tenor - łuna.** Na twoim ciele wyrastają dziwne guzy dokładnie wszędzie tam, gdzie kiedyś miałeś kontakt z lakierem do włosów Taft. Do tego wszystkiego dostajesz głos, jak prawdziwy tenor, którym potrafisz sprawić, że na niebie pojawia się łuna z napisem „Dzień dobry”, ale tylko w godzinach popołudniowych.

Do widzenia. - Goodbye [gutbaj]. **Górnik - tuba - maj.** Górnik z pustą tubą pasty do zębów na głowie rzuca się na miesiąc maj w twoim kalendarzu, który szepcze „do widzenia”, po czym zostaje rozszarpany przez górnika.

Dobry wieczór. - Good evening [gut iwning]. **Guma - towar - niania - nogi.** Guma pod wieczór rozszerza się pod wpływem spadku temperatury, jednocześnie kradnąc różne towary. Spotkawszy Cię, ta już rozszerzona guma mówi Ci „dobry wieczór”, jednocześnie kradnąc Twojej niani jej nogi.

Powodzenia. - Good luck [gut lak]. **Góra - talon - mak.** Góra rozrzuca talony życzące powodzenia i wysypujące na głowę delikwenta przyjmującego te życzenia całą górę maku.

Bardzo za Tobą tęsknimy. - We miss you very much [ti mys ju wery macz]. **Łom - ryż - J - serwery - mecz.** Łomem rozbijasz ryż na poje-

dyncze ziarenka w kształcie litery J, które zaczynają lamentować, jak to one bardzo za Tobą tęsknią, jednocześnie wpatrując się w serwery, na których rozgrywasz wirtualny mecz.

Wracaj szybko. - Come back soon [kom bak sun]. **Komputer - bak - sok - N.** Wrzucasz komputer do baku swojego soku pomarańczowego, który wróci szybko ze swojej podróży, szybciej niż zdążysz narysować literę N.

Dobranoc. - Goodnight [gutnajt]. **Gumisie - tango - jatka.** Gumisie tańczą z Tobą ostatnie tango, po czym życzą oklaskującej je publiczności dobrej nocy, czym wywołują wielką bijatykę, zakończoną prawdziwą krwawą jatką.

Do zobaczenia. - See you later [si ju lejter]. **Ścieki - kule - maj - ster.** Ściekiem płyną kule, które krzyczą do Ciebie: „Do zobaczenia w maju za sterem tankowca pełnego kul!”.

Do zobaczenia wkrótce. - See you soon [si ju sun]. **Siej - uszy - słoń.** Siej uszy słońca, a wkrótce się znowu zobaczymy.

Proszę wejść. - Come in [kam in]. **Kamień.** Próbujesz wejść do swojego domu. Cały czas słyszysz głosy nawołujące Cię do wejścia („Proszę wejść”), a jednocześnie cały czas lecą w Twoją stronę kamienie.

Rozmowa

Miło mi pana/panią poznać. - Pleased to meet you [plizd tu mit ju]. **Plon - lizak - datek - tłum - sito - junak.** Jesteś pośrodku całorocznego plonu lizaków, które przekazano właśnie jako datek dla całego tłumu żebraków, którzy przepuszczają cały plon przez ogromne sito. Ty

z tego sita wpadasz prosto na polski motocykl Junak, któremu się ładnie przedstawiasz i który wywozi Cię z tego całego tłumu, który już zabierał się do zjedzenia Ciebie.

Ta marynarka zrobiona jest z wełny. - This jacket is made of wool [dys dzaket iz mejd of łul]. **Dysk - dżem - skręty - zamek - jad - sowa - łuk - L.** Dysk słoneczny wskazuje na marynarkę z dżemu, w którym pływa tyle skrętów, że budujesz z nich zamek, który jadem zatruwa wszystkie okoliczne sowy, tak że one teraz łukiem w kształcie litery L wypuszczają w powietrze gotowe marynarki - i to jest dowód na to, że są one zrobione z wełny.

Napiję się kawy. - I'm going to have a coffee [ajm gołing tu have kofi]. **Maj - goły - lina - gad - jucha - wieko - flet.** Chodzisz w maju goły po linie rozpostartej nad mięsożernym gadem, z którego jucha wylewa się na wieko ogromnej skrzyni. Wystarczy ją teraz przelać do środka i wymieszać fletem, aby otrzymać wspaniałą kawę, której gad chętnie się napije.

To jest mój kraj. - This is my country [dys is maj kantri]. **Dysk - miś - maj - kantor - terror.** Wędrujesz z dyskiem olimpijskim z pluszowym misiem w miesiącu maju po różnych kantorach na całym świecie, aż wreszcie znajdujesz jeden, który Ci się podoba. Oświadczasz, że to jest teraz twój kraj i zaprowadzasz w nim bezwzględny terror.

Jestem z Polski. - I come from Poland [aj kejm from połland]. **A - jak - krem - Jawa - Rom - połówka - Portland.** Wielka litera A w jadącym na jaku kremie zanurza swoje brudne łapska, po czym rozpuszcza go w wodach wokół wyspy Jawa, z czego wychodzi Rom z połówką gadającą: „Jestem z Polski”, którą wypija samotnie w mieście Portland w USA.

Na imię mi Paweł. - My name is Paul [maj nejm is pol]. **Maj - najem - lis - pole.** Miesiąc maj nieoczekiwanie oświadcza, że ma na imię Paweł, po czym bierze w najem bycie lisem na polu.

On nie ma pieniędzy. - He has no money [he hez noł mani]. **Hełm - herezja - miał - manna.** Hełm żelazny popętnia straszną herezję, zamieniając miał na mannę spadającą z nieba, która okrada wszystkich mężczyzn z ich pieniędzy. Potem ten hełm biega wypełniony manną i do każdego mężczyzny krzyczy, że on to na pewno nie ma pieniędzy.

Czy jesteś gotowy? - Are you ready? [ar ju redi]. **Ar - Jura (Krakowsko-Częstochowska) - reda.** Pytasz ar ziemi na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, czy jest gotowy na to, aby na jego miejscu powstała portowa reda.

Słońce świeci. - The sun is shining [de san iz szajning]. **Deska - nóż - szajba - wiking.** Drewniana deska walczy na śmierć i życie z nożem, który od świecącego słońca dostał prawdziwej szajby i zamienił się w ogromnego wikinga, który z deski zostawił same trociny.

Nienawidzę pubów i kwiatów. - I hate pubs and flowers [aj hejt pabs end flaters]. **Maj - hejnał - tapeta - basen - dom - flak - wers.** Miesiąc maj wygrywa hejnał, od którego dźwięków w każdym pubie odrywa się tapeta. Za to z kolei Ty topisz wszystkie istniejące kwiaty w basenie w swoim domu, który wypruwa sobie flaki, aby zapisać wystarczającą ilość wersów ze zdaniem „Nienawidzę pubów i kwiatów” na okolicznych murach.

Ile masz dzieci? - How many children have you got? [hał meni czyl-dren hew ju got]. **Hałda - amunicja - czyrak - lody - Ren - herbata - wujek - grot.** W hałdzie amunicji znajdujesz złośliwego czyraka,

który zamienia Cię w lody, a następnie rozpuszcza w Renie. Jeśli chcesz, aby z powrotem przywrócił Ci Twoją oryginalną postać, musisz zmusić kogoś, aby napełnił naczynie wodą z tej rzeki, ale tylko w takiej ilości, aby wystarczyło na herbatę dla jego wujka, grota, który po jej wypiciu powie Ci, ile on ma dzieci - i wtedy ten czyrak Cię uwolni.

Musimy napisać do niego. - We must write to him [łti mast rajt tu him]. **Łom - most - rajd - duch - IMAX.** Łom z mostu musi napisać do kierującego odbywającym się tam rajdem ducha, jeśli chce móc dalej straszyć w kinach IMAX.

Ta książka jest moja. - This book is mine [dys buk iz majn]. **Dysk - Bug - mysz - majtek - jon.** Na dysku przeptywasz Bug i dopadasz do strasznie cennej książki - przed ścigającą Cię myszą - w której opisano, jak zbudować najlepszego na świecie majtka z jonów powietrza. Wystarczy teraz, że dotkniesz tej książki, a będzie ona Twoja.

Który samochód jest jej? - Which car is hers? [tycz kar iz hers]. **Łyko - mecz - kary - zachód - ser.** Łyko przegrywa mecz ze swoją szefową i za karę musi o zachodzie słońca przerobić jej samochód na ser. Dlatego też pyta Cię, który to jej samochód.

Nie ma wina. - There isn't any wine [der iznt eny łajn]. **Dres - mysz - nit - sen - Newa - łajno.** Twój dres z myszą wypili całe wino na całym świecie. Za to bijesz ich metalowym nitem nawet w czasie snu, a z ich krwi zmieszanej w Newie z krowim łajnem tworzysz na oczekaniu nową odmianę wina.

Nie chcę z nikim rozmawiać. - I don't want to talk to anyone [aj dont łont tu tok tu anyłan]. **Sajgon (miasto w Wietnamie) - towar - nit - tłum - tłok - tuja - nylon.** Do Sajgonu przychodzi nowa partia towaru najbardziej pożądanego przez wszystkich, czyli metalowych

nitów, na które od razu rzuca się cały tłum chętnych. W tym tłoku wyrasta momentalnie ogromna tuja, która zamyka wszystkich w nylonowej siatce i nie chce z nikim rozmawiać o uwolnieniu.

Pracuje jako nauczyciel. - He works as a teacher [hi ɔrks es e ti-czer]. **HIV - orka - sos - E.T. (z filmu Spielberga) - czerwień.** Zarażona wirusem HIV orka pracuje jako nauczyciel w sosie pomidorowym, ucząc E.T., co to jest czerwień.

Ona zachowuje się jak dziecko. - She behaves like a child [szibihjws lajk e czajld]. **Szyba - mnich - Jawa (wyspa) - sól - strajk - mecz - slajd.** Z szyby mnich buduje wyspę Jawa, na której właśnie kryształki soli strajkują. Wyspa, zdenerwowana tym zakłócaniem porządku, zaczyna zachowywać się jak dziecko: płacze, krzyczy, tupie, a ostatecznie wszystkie strajkujące kryształki rozwała w drobny mak i rozsypuje nad trwającym meczem piłkarskim, jednocześnie robiąc z tego slajd ku przestrodze innym.

Pracuje jak wół (dosłownie: jak pies). - He works like a dog [hi ɔrks lajk e dog]. **Hiroszima - wór - kask - lejce - dok.** Na Hiroszimę spada wór pełen kasków, co powoduje całkowite zburzenie miasta. Z jego szczątków robisz lejce i zanurzasz je w portowym doku, gdzie zapręgasz do pracy wszystkie psy świata jak woły.

Masz tu trochę pieniędzy. - Here's some money [hirs som mani]. **Hera - S - Somalia - manna.** Bogini Hera pod postacią ogromnej litery S przekazuje trochę pieniędzy biednej Somalii, rzucając je jako mannę z nieba.

Jutro zadzwonię do niej. - I'll phone her tomorrow [ajl fon her tumoroɫ]. **Sad - Jola - woń - Hera - tłum - rosół.** W rajskim sadzie zamiast owoców na drzewach rosną kopie twojej znajomej Joli, które wydzielają bardzo przykrą woń. Dlatego też bogini Hera postanawia

jutro zadzwonić do szefowej tych wszystkich Jol i rozkazać jej przygotowanie z tłumu tych kopii specjalnego rosółu, którym otruje swojego męża - Zeusa - za te jego wszystkie zdrady.

Co za cudowny ślub. - What a wonderful wedding [tót e tondeful tending]. Łatka - Avon - dres - wulkan - łódź - ding (dong). Co za cudowny ślub łatki materiału z firmą Avon, gdzie świadkami są dresy. Wywołuje to tak wielką zazdrość wulkanu, że jego wybuch wyrzuca w powietrze łodzie z gośćmi weselnymi, uderzające o siebie i wydające dźwięk jak bijący dzwon: ding-dong.

Zostałem okradziony. - I've been robbed [ajw bin robt]. Maj - wabik - Neron - bat. W maju został okradziony wabik z Nerona, który okładał nieposłuszne baty.

Ile kosztuje ta bluzka? - How much is this blouse? [hał macz iz dys blat]. Hałda - mecz - mysz - dyskietka - blat - łuska. Na ogromnej hałdzie rozgrywa się mecz między myszą a komputerową dyskietką o to, ile kosztuje ta bluzka leżąca na blacie. Zwycięzca zabije ją strzałem z pustej łuski.

Gdzie mieszkasz? - Where do you live? [ter du ju lyf]. Łeb - rada - jod - lufa. Wielki łeb jeszcze większej rady pod wpływem dużej ilości jodu wystrzeliwuje przez lufę strzelby pytania do zebranych. Ty obrywasz boleśnie pytaniem: „Gdzie mieszkasz?”. Jeśli nie odpowiesz poprawnie, to stracisz życie.

Masz pracę? - Have you got a job? [hew ju got e dżob]. Chleb - łajno - gotyk - dżem - Ob (rzeka). Chleb wysmarowany łajnem tworzy budowle gotyckie z dżemu i ciągle brakuje mu robotników. Dlatego też pyta mijającą go rzekę Ob, czy ma pracę i czy nie chciałaby się zatrudnić u niego.

Martwiłem się całą noc. - I worried all night [aj łored ol najt]. **Maj - worki - sedes - olej - nafta - jatka.** Wszystkie istniejące kartki z kalendarza, z miesiąca maj, niosą przez całą noc worki z sedesami i myją je następnie w oleju spożywczym. Ty całą noc martwiłeś się, czy z tego będzie nafta. Nie było jej, więc urządziłeś im krwawą jatkę.

Ty nie lubiłeś szkoły. - You didn` t like school [ju dydynt lajk skul]. **J - rudy - dynia - topola - jak - skała.** Litera „J” koloru rudego rzuca Tobą zamkniętym w dyni w topole. Odbijasz się od niej i łądujesz pod kopytami jaka, który rozdeptuje tę dynię z Tobą w środku. To wszystko dzieje się na podwórku szkolnym wykutym w skale i dlatego właściwie Ty nigdy nie lubiłeś szkoły.

Poszliśmy na plażę. - We went to the beach [ti łent tu de bicz]. **Lew - nit - tubka - debel - bicz.** Lew z wklutym w siebie metalowym nitem schował się w tubce pasty do zębów, z którą poszedłeś na plażę, gdzie w deblu z biczem wygraliście turniej piłki plażowej.

Kiedy się zaczyna? - When does it start? [ten dazyt start]. **Łan - tranzyt - statek - rakiet.** Łan zboża transportuje tranzytem statek, który zacznie płynąć, jak tylko uderzy w niego rakiet krążąca po orbicie okołoziemskiej.

O dziewiątej. - At nine o'clock [at najn oklok]. **Ataman - najem - noc - kloc - K.** Kozacki ataman bierze w najem noc od godziny dziewiątej do czasu, aż klocem nabijesz mu guza w kształcie litery K.

Zdążyliśmy / Jesteśmy na czas. - We are in time [ti ar in tajm]. **Łopatki - gar - dzin - tajfun.** Masz przyczepiony do swoich łopatek ogromny gar, który wywołuje dzina, akurat na czas, żeby zobaczyć nowy tajfun.

Co myślisz o tej książce? - What do you think of this book? [tót du ju fink of dys buk]. **Łata - dur (tyfus) - juhas - flanka - sowa - dysk - Bug.** Zastanawiasz się, co może myśleć o tej oprawionej w łatę książce zarazek duru, który właśnie trzymasz w ręce, a który wcześniej mocno szarżował, niczym prawdziwy juhas, na flankę Twojego ciała, bronionego przez sowę rzucającą śmiertelnie groźnym dyskiem, produkowanym z wód rzeki Bug.

Ja myślę, że to jest bardzo łatwe. - I think it's very easy [aj fink yts wery izi]. **Maj - Fin - kat - Yeti - suwak - Era.** W maju Fin z katem poluje na potwora Yeti za pomocą suwaka przyłączonego do sieci Era i myśli, że to jest bardzo łatwe.

Jestem Anglikiem. - I'm English [ajm inglisz]. **Wapń - jama - lina - gulasz.** Wapnem w jamie wypalasz wielki napis „Jestem Anglikiem” i każesz się wokół niego położyć wszystkim żyjącym Anglikom, którzy schodzą tam po linie z gulaszu.

Czy pan A? - Are you Mr. A? [ar ju myster ej]. **Armia - jon - Master (samochód marki Renault) - bej.** Armia jonów pyta samochód dostawczy Master, czy jest on panem A. Wobec braku odpowiedzi z rozkazu beja - władcy ziemi, na której parkuje ten samochód - jony rozwalają go na jeszcze drobniejsze cząsteczki niż one same.

Tak, ja jestem panem A. - Yes, I'm Mr. A [jes ajm myster ej]. **Jeż - San - jama - mysz - ster - ser.** Jeż nurkuje w Sanie, gdzie na dnie znajduje jamę pełną myszy. Znajduje tam największą mysz, jaką widział w życiu, która okazuje się być poszukiwanym przez niego panem A. Natychmiast po usłyszeniu tego jeż przerabia tę mysz na ster, którego używa od tej pory do sterowania produkcją sera w Polsce.

Który byś chciał? - Which one would you like? [tycz łan łudz ju lajk].
Łom - lincz - łan - łudzić - jon - lek - jak. Łom robi lincz łanowi zboża, który łudzi Cię, że podaruje Ci jon (pyta obłudnie: „Który byś chciał?”), który wyleczy Cię z jaka przylepionego do Twoich wnętrzności.

Umiesz gwizdać? - Can you whistle? [ken ju łysol]. **Kant - jad - suwak - sól.** Filozof Kant oblany odpowiednim jadem potrafi tak zagwizdać na suwaku, że całe jego otoczenie zamienia się w czystą sól - a Ty umiesz tak gwizdać?

Czyż nie jesteś szczęściarzem? - Aren't you lucky? [arent ju laki].
Arena - tuja - leki. Jesteś na arenie, pośrodku walki tui z lekami - czyż nie jesteś szczęściarzem?

Nie sędzę. - I don't suppose [aj dont supotz]. **Naj - dom - nit - supet - głaz.** Otwierasz gazetę „Naj”, z której wyskakuje najprawdziwszy dom okładający metalowym nitem supet sznurówek przywiązanych do głazu, który nie sędzi, aby to wszystko było prawdą.

Nie przejmuję się. - I don't care [aj dont ker]. **Maj - Dolomity - nit - kierowca.** W maju góry Dolomity zjadły wszystkie metalowe nity ze wszystkich samochodów i teraz żaden kierowca nie może dostać się do swojego samochodu, ale przecież Ty się tym nie przejmujesz, prawda?

Źle się czujesz. - You are not well [ju ar nat łel]. **Jurand - rana - trawa - elfy.** Ślepy Jurand z raną na czole czuje się tak samo źle jak Ty. Z tej rany wycieka mu trawa, którą przyozdabiają się elfy.

Boli Cię głowa. - You've got a headache [juw got e hedek]. **J - nów - grot - echo - deska.** Zawsze, kiedy litera J wchodzi w nów na niebie, Twoją głowę przebijają tysiące grotów, co sprawia, że ta głowa tak

strasznie Cię boli, że roznosi się to po całym świecie potężnym echem, od którego pękają deski w domach.

Czy masz problemy z brzuchem? - Is your tummy upset? [iz jor tami apset]. **Mysz - jar - tama - apsik - set.** Myszy leżącej w jarze rośnie tak wielki brzuch, że rozwala ogromną tamę, z której wylatują wszystkie „apsiki” świata, zarażające każdego spotkanego osobnika tym samym zarazkiem, co tę mysz. Zarazek najpierw pyta: „Czy masz problemy z brzuchem?” - i bez względu na odpowiedź rozpoczyna śmiertelnego seta z Twoim brzuchem.

Czy ma pan gorączkę? - Have you got a fever? [hew ju got e fiwer]. **Hel - wuj - grota - Ewa - wir.** Półwysep Hel z Twoim wujem pracuje nad wydostaniem z głębokiej groty pięknej Ewy. Hel pyta Twojego wuja, czy ma gorączkę, on kręci głową, że nie, więc ten go wrzuca do zimnego wiru pilnującego groty, aby go zniszczył.

Złe samopoczucie. - Feeling under the weather [filing ander de tewer]. **Fila - lina - gen - Dardanele - łowy - wór.** Jeśli buty Fila zawiśną na linie łączącej Twoje geny rozpostarte nad cieśniną Dardanele, gdzie odbywają się łowy na gruby wór, to będzie to oznaczać Twoje złe samopoczucie.

Robi się ciemno. - It's getting dark [yts geting dark]. **Płyty - sok - GetIn (Bank) - gad - marka.** Płyty CD wraz z owocowym sokiem robią napad, kiedy robi się ciemno, na centralę GetIn Banku, który na ten widok zatrudnia do swojej ochrony potężnego gada za fałszywe marki.

On zezłościł się. - He got angry [hi got engri]. **HIV - gotyk - sen - góry.** Wirus HIV zezłościł się na gotyk, który w śnie zabił go, przywalając górą.

To powinno Cię ożywić. - That should cheer you up [dat szud czir ju ap]. **Datek - szuflada - czara - Jukatan (półwysep) - apsik.** Datek wielkości szuflady, wypełniony czarą wielkości Jukatana, który kicha (apsik), powinien Cię ożywić.

Jest ładna pogoda. - The weather is fine [de łewer iz fajn]. **Drzewo - łowy - wezyr - fajka - jon.** Drzewo na łowach poluje na wezyra, a pałac fajkę jonami, sprowadza ładną pogodę.

Chcę się przejść. - I want to go out [aj łont tu goł att]. **Sajgon (miasto w Wietnamie) - łan - statek - gol - altanka.** Mieszkańcy Sajgonu blokują łanem zboża przejście statkowi, który chce się przejść i zobaczyć, jak wbito gola altance - najlepszemu w historii bramkarzowi świata.

Dzisiaj czujesz się lepiej. - You feel better today [ju fil beter tudej]. **Junkers (ogrzewacz przepływowy) - willa - bateria - tundra - lej.** Wystarczy spalić Junkersem dowolną willę, tak aby została z niej tylko bateria, a następnie podłączyć ją do tundry, aby chory lej poczuł się dzisiaj lepiej.

Chcesz iść na spacer. - You want to go for a walk [ju łont tu goł for e łok]. **Jan - wanna - tatuaż - gołąb - foka - rewia - szok.** Znajomy Jan chce iść na spacer w wannie z tatuażem w postaci żywego gołębia, na którego rzucają się foki w czasie rewii, wprawiając Cię w stan zupełnego szoku.

Ona źle śpiewa. - She sings badly [szu syngs bedli]. **Szelki - syn - gaz - bat - Tallinn.** Szelki Twojej dziewczyny śpiewają tak źle jak ona sama, tak że Twój syn z rozpaczy okłada butlami pełnymi trujących gazów - niczym prawdziwym batem - miasto Tallinn, jednocześnie je niszcząc.

Oni często grają w tenisa. - They often play tennis [dej ofen plej tenys]. **Deyna (Kazimierz) - Jawa - N - palto - lej - DNA - myśl.** Deyna z Jawą, w parze przeciw literze N z paltem, często grają w tenisa w leju, którego DNA składa się z samych najmądrzejszych myśli ludzkości.

My nigdy nie jemy śniadania. - We never have breakfast [ti newer hew brejkfest]. **Łoś - nerw - mer - chów - bar - rejs - jak - festyn.** Oświadczasz z całą stanowczością, że nigdy z łosiem nie jesz śniadania w postaci nerwów mera miasta Paryża własnego chowu, w barze, który jest w trakcie rejsu na grzbiecie jaka po wszystkich trwających festynach na świecie.

Zgadnij, kto tu jest. - Guess who's here [ges hus hir]. **Gest - Hunowie - szachy - Irak.** Gestem nakazujesz swojemu mózgowi, aby zgadł, kto tu jest oprócz mających Cię zamordować Hunów. Okazuje się, że to szachy szacha Iraku, które wszystko nagrywają, aby potem zdać mu dokładną relację, jako że on wygrał w szachy taki przywilej.

Czy często grasz w piłkę nożną? - Do you play football often? [du ju plej futbol ofen]. **Duch - jak - plan - Jawa - taboret - lawa - wena.** Duch jaka planuje ograć Jawę w piłkę nożną. Do tego celu potrzebuje zawodników. Razem z taborettem chodzi po świecie i pyta każdego: „Czy często grasz w piłkę nożną?”. Jeśli ktoś gra często, ale nie chce przejść do jego drużyny, wrzuca go do gorącej lawy i przejmuje od jego ducha jego umiejętności, co sprawia, że potem gra z prawdziwą wena twórczą.

Może padać dzisiaj w nocy. - It may rain tonight [yt mej rejn tunajt]. **Mydło - maj - raj - Dunaj.** Specjalne mydło wyprodukowane w maju w raj, wrzucone do Dunaju sprawi, że może padać dzisiaj w nocy.

Podobał nam się film. - We enjoy the film [łi indżoj de fylm]. **Łan - lina - didżej (DJ) - derby - welon.** Łan zboża przywiązuje do siebie liną znanego DJ-a z filmu, który bardzo Wam się podobał (oglądałeś go razem z nim), na którym walczył on w derbach z welonem ślubnym.

Jaka jest tego wartość? - How much is it worth? [hał macz iz yt łorf]. **Hałda - maczeta - czyżyk - towar - rafa.** Hałda zardzewiałych maczet z kośćmi czyżyków jest towarem, którego wartość jest równa cenie wszystkich raf koralowych razem wziętych.

Czy mówisz po angielsku? - Do you speak English? [du ju spik inglisz]. **Dudy - wóz - spiker - wiking - Liszt.** Szkockie dudy wypełnione po brzegi wozami ze spikerami radiowymi atakują wikingów, którzy niosą na swoich hełmach grającego na pianinie Ferenc Liszta, który pyta każdego napotkanego przechodnia, czy mówi po angielsku. Jeśli odpowie „tak”, to dołącza do wikingów, a jeśli nie, to ucinają mu głowę.

Nie zgadzam się z Tobą. - I disagree with you [aj dysagri ływ ju]. **Andy - saga - ryż - łyżwy - jon.** Andy nie zgadzają się z Twoją wersją sagi o ryżu jeżdżącym na łyżwach i zatruwającym jony w powietrzu, co doprowadziło do wymarcia ludzkości.

Zgadzam się z Tobą. - I agree with you [aj agri ływ ju]. **Maj - agronom - łyżwy - raj.** Tylko w maju zgadzasz się z agronomem co do podziału łyżwami rajy pomiędzy was obu.

W domu

Przestań robić taki hałas. - Stop making that noise [stap mejking dat nojz]. **Statek - perfumy - jak - Ming - data - nóż.** Statek rozbija flakony strasznie drogich perfum, robiąc przy tym ogromny hałas. Nakrywasz go na tym i każesz mu przerwać, ten jednak rzuca w Ciebie skamieliną jaka z siedzącym na nim pierwszym cesarzem dynastii Ming, który ma na czole zapisaną datą, kiedy zabije Cię nożem - i to jest właśnie dzisiaj.

To jest twoja sypialnia. - This is your bedroom [dys is jor bedrum]. **Dyszel - miś - jon - rower - blat - rum.** Dyszel w kształcie pluszowego misia pokazuje jonowi Twój nowy rower i przedstawia go jako Twoją nową sypialnię, po czym na blacie wypijają butelkę rumu, aby to uczcić.

Jesteśmy w mieszkaniu. - We're in a flat [tir yn e flat]. **Łapa - TIR - cyna - flaga - Fiat.** Ogromna łapa łapie jadącego autostradą TIR-a z cyny i wrzuca go do Twojego mieszkania, gdzie okładasz go flagą narodową, pod wpływem czego on wyrzuca z siebie najnowsze modele samochodów marki Fiat.

Jaki bałagan! - What a mess! [łot e mes]. **Łapa - tenis - SMS.** Łapa grająca w tenisa twoimi prywatnymi SMS-ami wywołuje wielki bałagan w twoim życiu.

Nie ma centralnego ogrzewania. - There's no central heating [ders noł central hitting]. **Termity - San - osioł - centrala - hit - Ming.** Termity topią w Sanie wszystkie osły pochodzące z centrali supermarketów Hit - w których pracują wyłącznie cesarze z dynastii Ming - za to, że państwo nie zapewnia im centralnego ogrzewania w ich miejscach pracy.

W domu

Żadnych hałasów. - No noise [noł noiz]. **Noga - łan - pojazd.** Ludzkie nogi, porastające powierzchnię równą jednemu łanowi w dowolnym pojeździe, powodują, że nie wydaje on żadnych hałasów w czasie jazdy.

Tomasz ogląda telewizję. - Tom is watching TV [tom iz łoczing tiwi]. **Dom - izba - mocz - wino - gad - kiwi.** W twoim domu izba zalana moczem, z którego wino wyrabia gad, ma kształt owocu kiwi, pośrodku którego Twój syn Tomasz ogląda telewizję.

Jesz śniadanie. - You are having breakfast [ju ar hewing brekfest]. **Maj - utarg - Han - wiking - burak - festyn.** W maju, po zebraniu utargu za sprzedanych wszystkich cesarzy dynastii Han, Ty jako najważniejszy wiking jesz na śniadanie buraka przyrządzonego z ich mózgow, które ciągle tańczą, jakby były na jakimś wiejskim festynie.

Smażone jajka na bekonie. - Fried eggs and bacon [frajt eggs end bejkon]. **Farma - rajd - egzamin - sen - derby - zakon.** Farma urządza rajd jajek, które zdają tym samym egzamin na odganianie snu. Usmażone, rozgrywają derby z bekonem na dachu pobliskiego zakonu.

Kocham oglądanie telewizji. - I love to watch TV [aj low tu łocz tiwi]. **Sąd - Jola - wotum - mocz - kiwi.** Prowadzisz w sądzie rozprawę nad Jolą, która udziela wotum nieufności swojemu oskarżycielowi, moczowi, za to, że ten oświadczył, będąc w popularnej knajpie, owocowi kiwi, że ogląda telewizję i kocha to robić.

Masz radio. - You've got a radio [juw got e rejdio]. **Juventus (Turyn) - grot - era - raj - dom - igła.** Klub piłkarski Juventus Turyn wysyła Cię na grocie do innej ery, gdzie aby wejść do rajy, musisz zabrać z domu radio i przeciągnąć je przez igłę w uchu strażnika.

To jest nasz ogród. - That's our garden [dats ałer garden]. **Data - sauna - ster - gar - Ren.** Dzisiejsza data z kalendarza bierze kąpiel w saunie, która opiera się o żeglarski ster, który nagle łamie się i data razem z wodą ląduje w Twoim ogrodzie. Ty od razu rzucasz w nią ogromnym garem z dzisiejszym obiadem, który sprytna data rozpuszcza w płynącym Renie i zmienia w okładkę kalendarza, w którym się chroni.

Pracuję w domu. - I work at home [aj łork at hom]. **Łajno - łopata - brokat - homar.** Pracujesz w domu nad przerzucaniem łajna łopatami, z których wypadają obsmarowane brokatem żywe homary.

Witaj w domu. - Welcome home [łelkom hom]. **Welon - komórka - homar.** Welon ślubny krzyczy przez komórkę do homara, że witają go w swoim domu.

Czy mogę wyjść? - May I go out? [mej aj goł ałł]. **Meksyk - jaja - głowa - ALT (klawisz komputerowy).** W Meksyku jaja muszą pytać głowę komputera, czy mogą wyjść z kury, co ta - ewentualnie - zatwierdza klawiszem ALT.

Wyłącz telewizję. - Turn off the television [tern of de telewizyn]. **Tory - Ren - owca - data - lewy - żyto.** Torami kolejowymi płynie Ren, którego wody piją owce, sprawdzając jednocześnie datę strzyżenia owiec w telewizorze mającym tylko lewą połowę. Opite wodą owce brakującą prawą połowę dolepiają za pomocą żyta, co powoduje wyłączenie telewizji na stałe.

Pozwól mi włączyć radio. - Let me turn on the radio [let mi tern on de rejdio]. **Letnisko - mina - teren - Honda - rój - trio.** Na letnisku szukasz ukrytych min na terenie, po którym jeździ samochód marki Honda. Prosisz swojego szefa, aby pozwolił Ci włączyć radio, gdyż

z niego zaraz wyleci cały rój pszczoł, które, śpiewając w trio, znajdują i rozbroją wszystkie miny.

Tu jest ładny sweter. - Here's a nice pullover [hirs e najś pulower].
Herb - rasa - najazd - ból - rower. Herbem Twojej rasy jest najazd na ból rowerem, gdzie jest ładny sweter.

Lepiej idź do domu. - You'd better go home [jud beter goł hom].
Jude (z niemiecka Żydzi) - bateria - Goliat - cham. Żydzi ukryci w baterii zasilającej metalowego Goliata tak nim sterują, że lepiej, aby każdy spotkany przez nich cham poszedł sobie do domu, gdyż inaczej zostanie zabity.

Kiedy dotarłeś do domu? - When did you get home? [ten dyd ju get hom].
Łania - dywan - tuja - Giertych - homar. Łania schowana pod dywanem stawia tuję przed domem Giertycha, którego ma zapytać, o której dotarł wczoraj do domu, jadąc na homarze z ministerskiej imprezy.

Gdzie jesteś? - Where are you? [te ar ju].
Łeb - aria - łuk. Wielki łeb szuka swojej ulubionej arii, ciągle pytając: „Gdzie jesteś?”. Ona z za jego pleców strzela do niego strzałami, zrobionymi ze swoich słuchaczy.

Ścielę swoje łóżko. - I'm making my bed [ajm mejking maj bed].
Sejm - majtki - Nagano - maj - bieda. Sejm majtkami ścieli swoje łóżko, a następnie dostarcza je do Nagano, gdzie w maju Japończycy ukrywają w niej zarazki biedy i z powrotem wysyłają do Polski.

Oni są rzadko w domu. - They are rarely at home [dej ar rerli at hom].
DJ - ar - rura - lina - tachometr. DJ orze swoimi winylami ar ziemi, a rura wydechowa jego samochodu wspina się po pionowej linie, w czym skutecznie przeszkadza jej - waląc ją po głowie - po

kolei każdy z istniejących tachometrów, dlatego są one tak rzadko obecne w domu.

Czy Ty sprzątasz swój własny dom? - Do you clean your own house? [du ju klin jor ołn hats]. **Duch - jak - klin - jar - Owen (piłkarz) - hałas.** Duch jaka klinem wybija ukrytego w głębokim jarze piłkarza Michaela Owena, który sam sprzątał swój dom piłkami, robiąc przy tym tyle hałasu, że zakopano go za karę w tym jarze.

Wracaj do łóżka. - Go back to bed [got bek tu bed]. **Gol - bekać - truskawki - broda.** Po голу zdobytym przez Twoją ulubioną drużynę bekasz z radości, a truskawki z Twojej brody proszą, abyś wrócił do łóżka.

Ja to posprzątam. - I'll clean it up [ajl klyn yt ap]. **Miał - klaun - mydło - mapa.** Zrobionemu z miału klaunowi wystarczy mydło oraz mapa Twojego domu, aby w nim dokładnie posprzątać.

Złożone konstrukcje

Ja mogę śpiewać tak dobrze jak Ty. - I can sing as well as you [aj ken synk az łel az ju]. **Szajka - Ken (partner lalki Barbie) - szynka - arbuz - welon - maź - jon.** Po tym, jak szajka plastikowych Kenów poderżnęła Ci gardło, potrafisz śpiewać tak dobrze jak ten, który sprawia swoim głosem, że każda szynka zamienia się w arbuz pełen welonów, rozkładających się w maź pełną jonów, które leczą wszystkie możliwe choroby.

Pójdziemy szybciej, niż Ty. - We'll go more quickly than you [łyl got mor kwykli dan ju]. **Łuk - Lego - łom - orka - wiklina - taniec - jad.** Jak łuk z klocków Lego strzeli w Was żelaznym łomem, to pójdziecie

z orką szybciej niż Ty z robieniem koszyków z wikliny w tańcu z butlą pełną trującego jadu.

Ta książka została napisana w ostatni poniedziałek. - This book was written on last Monday [dys buk łos wryten on last mandej]. **Dysk - buk - łos - koryto - Ren - ład - laska - tom - San - dojarka.** Na dysku masz nagrany książkę, którą napisał buk, siedząc na łosiu w korycie rzeki Ren. Odbyło się to w ostatni poniedziałek, kiedy to pokazał się tam ład pełen lasek, pilnujących tomów oprawnych w skórę książek, do których próbowała wcześniej dostać się rzeka San, waląc o nie dojarkami siłą swojego przyptwu.

To są najważniejsze święta ze wszystkich w roku. - This is the most important holiday in the whole year [dys iz de mołst important holi-dej yn de hol jer]. **Dyskietka - mysz - demolka - łaskotki - import - męt - hol - lider - jon - deska - hol - jar.** Zarażona tajemniczą dyskietką mysz robi demolkę całego świata, wykańczając go łaskotkami sprowadzonymi z importu przez męta walającego się w holu wejścia do gabinetu lidera wszystkich jonów, które obchodzą właśnie najważniejsze święta ze wszystkich w roku, to jest rozwalenia deskami wszystkich holów w całej galaktyce, po czym zbudowanie z nich jaru, gdzie jony mogą się swobodnie rozmnażać.

Jestem zadowolony, że jestem z powrotem. - I'm glad to be back [ajm glat tu bi bek]. **Sejm - gil - blat - tuba - bak.** Sejm oświadcza gilowi, że jest zadowolony, że wrócił już z jego wakacyjnej podróży na blacie stołu po pustych tubkach pasty do zębów oraz pełnych bakach paliwa.

Gdybym miał wystarczająco dużo pieniędzy pojechałbym do Londynu. - If I had enough money, I'd go to London [if aj hed inaf mani ajd goł tu london]. **Iwan - jucha - beduin - awantura - Madryt - Naj -**

toga - dół - tunel - kondom. Car Iwan Groźny juchę zranionego beduina wymienia na pieniądze w kantorze, co kończy się wielką awanturą na cały Madryt, gdzie mieści się redakcja gazety „Naj”, która natychmiast opisuje całą sprawę i zbiera na todze brakujące jej do wyjazdu do Londynu pieniądze, które zapełniają cały dół, w którym znajduje się tunel prowadzący do Londynu, tak że teraz można tam dostać się jedynie w kondomie samego cara Iwana Groźnego.

W przyszłym roku pójdziemy na ryby. - We'll go fishing next year [tłł goł fiszing nekst jer]. **Łódka - blog - szatwia - szyja - Ming - nektar - jar.** Łódka pełna blogów parzy z nich szatwię na Twojej szyi, którą obcina, i razem z cesarzami z dynastii Ming wybiera się w przyszłym roku na ryby. Do tego czasu Twoja szyja zamieni się w nektar, który pozwoli natapać tyle ryb, aby wypełnić nimi najgłębszy jar na świecie.

Dokąd jedziesz w przyszłym tygodniu? - Where are you going next week? [tłr ar ju gołing nekst tik]. **Łódź - ser - ar - Jugosławia - Nagano - tekst - tyk.** Miasto Łódź płynie na serze o powierzchni jednego ara do Jugosławii, a potem do Nagano, a później... No właśnie, pytasz ją, dokąd jedzie w przyszłym tygodniu, a ta odpowiada Ci bardzo obszernym tekstem, od którego każdy tyk śliny zasycha Ci w ustach.

Nie padało, kiedy zadzwonił telefon. - It wasn't raining, when the phone rang [yt łozynt rejning ten de fon rang]. **Mydło - żyto - rejs - niania - goły - natka - Ewa - nur - San - G.** Kostki mydła nie padały w żyto, kiedy zadzwonił telefon na rejsie niań gołych jak natka pietruszki u pierwszej kobiety - Ewy, która na ten widok daje nura w wody Sanu, gdzie wszystkie żyjące zwierzęta mają wygrawerowane litery G na piersi.

Moja matka chce, żebym został w domu. - My mother wants me to stay home [maj mader łonts mi tu stej hom]. **Maja (pszczołka) - Madera - łany - tiramisu - tłuste - homary.** Pszczołka Maja stawia na Maderze z łanów dom w kształcie deseru tiramisu. Ty jesteś jednym z jej synów - tłustych homarów. Twoja matka chce, abyś został w domu, kiedy ona poleci do Polski na kolejne nagranie bajki o swoich przygodach.

Nienawidziłem ryb, kiedy byłem młody. - I hated fish when I was young [aj hejted fysz łen aj łos jang]. **Bajm - hejnał - teatr - dywan - szal - Enya - Jałta - łoś - Jangcy.** Zespół Bajm, grający hejnał w południe, wypłusza z każdego teatru dywany, które wpadają w szal i zaczynają grać piosenki wokalistki o pseudonimie Enya, która to muzyka przenosi Cię do Jałty i widzisz tam, jak łoś łowi w rzece Jangcy ryby, a następnie częstuje Cię nimi. Po kilku kęsach jednak wymiotujesz, co przypomina Ci, że nienawidziłeś ryb, kiedy byłeś młody.

Wujek Jakub czuje się okropnie. - Uncle Jim feels terrible [ankel dzim fils teribol]. **San - coca cola - dżin - Fila - ster - robal.** W rzece San płynie czysta coca cola, to sprawa dzina, który spełnił jedno z życzeń Twojego wujka Jakuba. Ponadto z jego starych butów Fila zrobił dla niego ster, którym może kontrolować poziom coca coli w rzece. Twój wujek ochoczo napił się tej nowej wody, ale nie wiedział, że złośliwy dżin zawarł w niej mnóstwo robali i to za ich sprawą Twój wujek czuje się teraz okropnie.

Ten mężczyzna jest większy, niż ta kobieta. - That man is bigger than that woman [dat men iz bigger dan dat łymyn]. **Data - He-Man (bohater serialu animowanego) - mysz - bikini - gar - dan - tata - łom - mina.** W pewnej dacie zakodowanej w mózgu He-Mana znajdujesz mysz w bikini, która w garze gotuje dany pewnego faceta,

bardzo podobnego do Twojego taty. Jest on większy o wystający z niego łom,, niż ta kobieta, którą rozszarpała mina.

Ty pracujesz ciężko, bo chcesz być bogaty. - You're working hard, because you want to be rich [jor łorking hard bikos ju łont to bi rycz].
Jar - łopata - worki - wiking - chart - bigos - Juventus (Turyn) - (Trynidad i) Tobago - ryk - lincz. Ty pracujesz ciężko nad wykopaniem jaru samą łopatą, zakończoną workami pełnymi głów wikingów, którzy zginęli w czasie polowania chartów na ludzi. Jak już wykopiesz swój jar, to będziesz w nim gotował bigos, który będzie od Ciebie kupował klub piłkarski Juventus Turyn, który z kolei za pomocą piłek będzie go eksportował do Trynidadu i Tobago, gdzie ryk podnieczonej ludności na sam widok tego bigosu będzie tak głośny, że powstrzyma wszystkie dokonujące się właśnie lincze na świecie, co Ciebie uczyni bardzo sławnym i bogatym.

Jest podobny do swojego ojca. - He looks like his father [hi luks lajk hyz fader].
Hilton - luksus - strajk - hymn - zawiadowca - derka. Każdy hotel sieci Hilton jest podobny do swojego ojca, luksusu, który właśnie strajkuje przeciw odgrywaniu hymnu narodowego w jego hotelach przez zwykłego zawiadowcę stacji, korzystającego tylko z wyświechtanej derki.

Ja nie jestem tak wysoki jak mój ojciec. - I'm not as tall as my father [ajm not es tol es maj fader].
Sejm - nit - SS - dół - wesz - maj - wiadro. W sejmie nitem trzymanym przez wszystkich SS-manów wtrącasz do dołu wesz, która siedzi tam do maja, kiedy to odbywa się porównanie jej wysokości z wiadrem pełnym wszy - jej ojcem - i wychodzi na to, że ona nie jest tak wysoka jak jej ojciec.

Ludzie

To stek bzdur. - That's a lot of nonsense [dats e lot of nansens].
Dane - tasak - LOT - owca - niania - sens. Komputerowe dane zapisane na tasaku są przewożone specjalnym samolotem LOT-u do owcy, która jest nianią steku bzdur. Po wczytaniu przywiezionych danych ten stek bzdur zamienia się w zbiór sensowych informacji.

Jestem przeziębiony. - I've got a cold [ajw got e kold]. **Naj - waga - grota - coca cola - dach.** Tygodnik „Naj” swoim nakładem przeważa na ogromnej wadze wszystkie groty, wyprodukowane kiedykolwiek przez człowieka, co powoduje, że zaczyna wyciekać z nich coca cola, która zaczyna przeciekać przez Twój dach i sprawia, że dostajesz przeziębienia.

Jestem zadowolony. - I'm happy [ajm hapi]. **Sejm - hantle - pies.** Po zburzeniu sejmu hantlami oraz zamienieniu wszystkich posłów w psy jesteś naprawdę zadowolony.

Czy jesteś zdenerwowany? - Are you nervous? [ar ju nerwes]. **Ar - jod - nerw - S.** Zostajesz podłączony do ara ziemi, obsadzonego jodem, każdym swym nerwem i odpowiadasz na zadawane Ci pytania - jak na wykrywaczu kłamstw. Pierwsze brzmi: „Czy jesteś zdenerwowany?”. Jeśli skłamiesz, to pojawi się wielkie S na twoim czole - i rzeczywiście pojawia się.

On ma 28 lat. - He's twenty-eight years old [hyz tłenti ejt jers old].
Hycel - Zet (radio) - łan - dżin - maj - tajga - Mars - mol - lód. Hycel na swoje 28 urodziny ozdabia nadajniki Radia Zet łanami zboża, które dżin pojawiający się tylko w maju zmienia - na jego urodzinowe życzenie - w tajgę na Marsie z okazji urodzin mola, który otrzymał w prezencie od Ciebie kostki lodu.

Ludzie

On ma brązowe włosy i niebieskie oczy. - He has brown hair and blue eyes [hi hez brołn her end blu ajs]. **Heroina - hełm - żaba - broń - łach - Era - nadobny (delfin) - lunatyk - jasełka.** Heroina z hełmem gwałci żabę, która strzela z broni do łachu przykrywającego telefon sieci Era w męskiej postaci, która ma brązowe włosy w kształcie nadobnego delfina, pełne chodzących w nich lunatyków, oraz niebieskie oczy, w których odgrywa się non stop jasełka.

On lubi czytać. - He likes reading [hi lajks riding]. **HIV - lejek - sery - dżin - nago.** Wirus HIV lubi czytać przez lejek ceny serów, produkowanych przez wschodniego dżina, nago.

Oni mieszkają na wsi. - They live in the country [dej lyw in de kantri]. **Deska - jacht - Luwr - Indie - kantor.** Specjalna drewniana deska, po której pływają jachty, jest wystawiana w Luwrze w Indiach, których mieszkańcy mieszkają aktualnie na wsi, w malutkim kantorze.

Ona bardzo Cię lubi. - She likes you very much [szy lajks ju weri macz]. **Szabla - klej - kosa - Jowisz - wargi - meczet.** Szablą przyklejoną klejem do kosy rozcinasz na pół planetę Jowisz, która od tego momentu tak bardzo Cię lubi, że całuje pobliski galaktyczny meczet, aby wznosił odpowiednie modły w Twojej intencji.

Ona jest bardzo miła. - She's very nice [szis weri najś]. **Szelki - suwak - weterynarz - wjazd.** Szelki przynoszą chory suwak do pani weterynarz, która jest bardzo miła i nie pobiera od nich wielkiej opłaty za sam wjazd do jej gabinetu.

Czego chcesz? - What do you want? [łot du ju łont]. **Łata - dusza - jucha - łan - nit.** Z łaty na Twojej duszy zaczyna wyciekać jucha, która zabarwia wszystkie łany zboża na czerwono, a następnie zaczy-

Ludzie

na robić to samo z metalowymi nitami, które, bardzo tym zdenerwowane, chórem wrzeszczą na Ciebie: „Czego chcesz, do \$! @&%\$#????!!!”.

Jesteś studentem? - Are you a student? [ar ju e stjudent]. **Ares (grecki bóg wojny) - USA - stacja - Jude (z niemiecka Żydzi) - dentysta.** Ares wraz z całą ludnością USA napada na stacjach kolejowych na Żydów, którzy wyglądają na studentów, których następnie sadzają na fotelach dentystycznych, gdzie dentysta-sadysta już wyciągnie z nich odpowiedź na interesujące go pytanie.

Ona jest bardzo antypatyczna. - She's very unpleasant [szis weri anplezent]. **Susza - zima - wersy - ampułki - prezent.** Susza jest tak bardzo antypatyczna, że trwa także w zimie i czeka do momentu, aż wyschnie tusz z wszystkich zapisanych poetyckich wersów, a ampułki z lekarami zamienią się w prezenty wigilijne.

Jestem głodny. - I'm hungry [ajm hangri]. **Sejm - hangar.** Członkowie sejmu są tak głodni, że zjadają hangar pełen rządowych samolotów.

Chciałbym ją poznać. - I'd like to meet her [ajd lajk tu mit her]. **Maj - dolar - jak - tłumik - suchar.** Miesiąc maj spotkał dolarówkę jadącą na jaku z tłumikiem wypuszczającym na jezdnię świeżutkie suchary. Tak mu się to wszystko spodobało, że chciałby ją bliżej poznać.

Interesuje mnie ta książka. - I'm interested in this book [ajm intreszd yn dys buk]. **Najemca - wino - trener - Szwed - lina - dysk - buk.** Najemca wynajmuje wino, aby zostało trenerem wszystkich reprezentacji narodowych Szwedów, a potem razem z liną pisze książkę, którą dostarcza dyskiem każdemu bukowi, jako że te drzewa są najbardziej nią zainteresowane.

Ludzie

Czy Alicja mówi po polsku? - Does Alice speak Polish? [das alys spik połlisz]. **Daszek - Małysz - źbik - połowa - lis.** Z daszku Twojej czapeczki skacze Adam Małysz na źbiku, ale tylko do połowy długości lisa stanowiącego lądowisko. Wszystko to przez to, że w czasie lotu zastanawiał się, czy ta piękna Alicja, którą zobaczył na trybunach w czasie lotu, mówi po polsku i czy będzie można ją poderwać.

On nie jest gruby. - He isn't fat [hi iznt fat]. **Himalaje - mysz - natka - wata.** Himalaje ścigają mysz, która kulturalnie wcina natkę pietruszki, i głośno wydzierają się, że on, „ten mysz”, nie jest gruby, na co ona zatyka im usta watą.

Ona jest szczupła. - She's thin [szis fyn]. **Szwecja - wiza - Finlandia.** Szwecja ma taką szczupłą wizę, że jej powierzchnia pokrywa całą Finlandię.

On jest wysoki. - He's tall [hiz tol]. **Hindus - dolar.** Każdy dorosły Hindus jest tak wysoki jak banknot jednodolarowy.

On wkłada swoje buty. - He's putting on his shoes [hiz puting on hyz szus]. **Handel - Iza - pudding - lont - hydrant - zamek - szyszka.** Prowadzisz handel sztucznymi Izami z puddingu, które uruchamia się poprzez podpalenie dołączonego do nich lontu. Po wypaleniu lontu taka Iza wybuchu wraz z wszystkimi okolicznymi hydrantami, które po wybuchu wkładają na swoje resztki buty, z których kolei budują ogromny zamek, w którym rządzi szyszka, której płacisz za ochronę swojego handlu.

Tomasz skaleczył się w swoją rękę. - Tom cut his hand [tom kat hyz hend]. **Dom - kat - haszysz - hejnał.** Dom skaleczył się katem Tomaszem w rękę, będąc pod wpływem haszyszu, a ten kat pozbawił go wszystkich kończyn, po czym odegrał hejnał zwycięstwa.

Ludzie

Kim są wszyscy Ci ludzie? - Who are all these people? [hu ar ol dys pipol]. **Hunowie - Karol - dysk - bip - polać.** Hunowie najeżdżają ziemię, gdzie wszyscy ludzie mają na imię Karol. Pytają jednego schwytanego Karola: „Kim są wszyscy ci schwytani przez nas ludzie?”. Ten im tłumaczy, że to wszystko są metalowe dyski, którym wystarczy nacisnąć ukryty w nich przycisk, wydający przeciągły dźwięk „bip”, aby zamienili się w maszynę non stop polewającą wódkę.

Skąd jesteś? - Where are you from? [te ar ju from]. **Łza - jar - rów - Rom.** Twoja łza spadła na ziemię, gdzie zrobiła ogromny jar pełen rowów z martwymi Romami, których zabiłeś, żeby ukryć swoje pochodzenie. Ilekroć ktoś teraz spyta Cię, skąd jesteś, to Ty pokazujesz mu martwych Romów - i po sprawie.

Jestem taka zaniepokojona. - I'm so upset [ajm soł apset]. **Bajm - osioł - apteka - S.** Zespół Bajm gra dla ośła, który jest bardzo zaniepokojony tym, że nie może znaleźć w żadnej aptece opakowania leku w kształcie litery S.

Oni nigdy nie chcieli samochodu. - They've never wanted a car [dejw newer łonted e kar]. **Dres - Jawa - nerw - woń - katedra - Ikar.** Dres i wyspa Jawa nigdy nie chcieli samochodu, który, jeżdżąc po ich nerwie, wydzieliał woń katedry tuż po upadku na nią Ikara.

Ona jest smutna. - She's sad [szis sed]. **Szansa - sedes.** Szefowa programu „Szansa na sukces” jest smutna po tym, jak ją utopiłeś w sedesie.

Jestem znudzony. - I'm bored [ajm bord]. **Sejm - broń - D.** Jestem znudzony obradami sejmu, więc bronią zmieniającą wszystkich posłów w litery D rozpędzam całe to towarzystwo.

Tomasz jest wściekły. - Tom is angry [tom iz engri]. **Dom - mysz - N - ogr.** Dom myszy jest wściekły na literę N, która urodziła ogra o imieniu Tomasz, który zjadł wszystkie jej myszy.

Chcę, żebyś się uczył. - I want you to study [aj łont ju tu stadi]. **Nawa - Jawa - nit - jutro - stado.** Nawa podtrzymująca wyspę Jawa chce, żebyś się uczył, a jak nie, to nitem jutro rozmnoży każde stado tak, że pod ich naporem cała wyspa się zawali i wszyscy zginą.

Wynocha. - Get out of here [get ałt of hir]. **Getto - szal - towar - harem.** Getto wpada w szal i mówi stanowcze „wynocha” towarowi z nielicencjonowanego haremu.

Pośpiesz się. - Hurry up [hari ap]. **Harem - rap.** Poganiaasz swój harem, aby pośpieszył się z nagraniem nowej piosenki rap dla Ciebie.

Och, mój Boże. - Oh, my goodness [oh maj gadnes]. **Loch - maj - gad - mesa.** W ciemnym lochu trzymasz miesiąc maj, którego bijesz gadem tak mocno, że jego „Och, mój Boże” słychać we wszystkich mesach świata.

Mam nadzieję, że ona nie jest chora. - I hope she isn't ill [aj hołp sziznt il]. **Maj - Honduras - łopata - szyfr - Zenit - Nil.** W maju w Hondurasie wszystkie łopaty zapadają na tajemniczą chorobę, do której szyfr znajduje się w aparacie fotograficznym Zenit, płynącym gdzieś w Nilu, co kompletnie rozkłada gospodarkę tegoż kraju. W Polsce wszyscy modlą się i mają nadzieję, że ich łopata nie jest chora.

Złodziej miał brązowe włosy. - The thief had brown hair [de fif hed brołn her]. **Lew - wino - wataha - hełm - dąb - rów - nahar (waluta Czeczenii).** Lew ukradł wino watasze wilków, którym powkładał na łby identyczne hełmy oraz ogłuszył uderzeniem potężnego dębu. Okradzeni pamiętają tylko tyle, że złodziej miał brązowe włosy.

Tropiąc go, trafiają do rowu, gdzie leżą puste butelki po ich winie oraz cała masa naharów uzyskanych ze sprzedaży pozostałej części pustych butelek.

Czy ona powiedziała, że jest chora? - Did she say she was ill? [dyd szy sej szy łos yl]. **Dyndać - szejk - sejf - siwo - łoś - ul.** Na turbanie dynda u pewnego szejka jego sejf, który mu powiedział, że jest chory i się nie otworzy. Szejk nie wierząc tym słowom, zrobił się cały siwy, co spowodowało, że wyszedł łoś z ula, mający za zadanie nauczyć ten oporny sejf rozumu.

Biuro Rzeczy Znalezionych. - Lost Property Office [lost properti ofys]. **Los - tampon - ropa - raty - owies.** Los schowany w tamponie okazuje się być niewyczerpanym źródłem ropy, którą Ty na raty sprzedajesz za akt własności Biura Rzeczy Znalezionych, gdzie znajduje się tylko owies, zarządzany przez konie.

Poproszę jakąś pastę do zębów. - I want some toothpaste, please [aj łont sam tufpejst pliz]. **Armia - wanna - tsunami - dół - pejcz - statek - plaża.** Armia wanien pokonuje ogromne tsunami, zapędzając je do dołu, z którego wcześniej pejczami wyciągnęła zatopione tam wraki najpotężniejszych statków świata. Za to poproszą tylko o jakąś pastę do zębów, wielkości plaży, na której znajdują się teraz te statki.

Każdy może być gwiazdą. - Anyone can be a star [enyłan ken bi e star]. **Enya - łan - Ken - bies - TIR.** Piosenkarka Enya była na początku łanem zboża, partner Barbie - Ken - był kiedyś biesem, którego przejechał TIR. To tylko niektóre dowody na to, że każdy może być gwiazdą.

Szukam koszuli. - I'm looking for a shirt [ajm lukiing for e szert]. **Sejm - lok - Kongo - wór - mysz - narty.** W polskim sejmie zasiadają

same loki włosów, pośrodku płynie rzeka Kongo, która niesie z sobą wory, w których mysz szuka koszuli, aby z niej zrobić sobie narty.

Ona nosi okulary przeciwsłoneczne. - She's wearing sun glasses [szis ła ring san glases]. **Szosa - łeb - ring - San - glany - sos.** Pośrodku szosy na Twoim łbie powstaje ring, na którym rzeka San glanami powala sos w torebce za to, że ten zabrał jego dziewczynie okulary przeciwsłoneczne.

Przestań śnić / marzyć. - Stop dreaming [stap driming]. **Statek - pad - rama - wiking.** Na Twoich oczach wielki statek zamienia się w najnowszej generacji pada podłączonego do najnowszej konsoli do gier - ramy rowerowej. Dzięki niej grasz w tak realistyczną grę, że ten obłeśny wiking naprawdę obcina Ci łeb i wtedy wreszcie przestajesz śnić.

Nawet jej nie znam. - I don't even know her [aj dont iwen noł her]. **Andy - jad - Bond - Nil - wentylator - narośl - Hera.** W Andach z jadu Bonda powstaje nowy Nil, którym płyną wentylatory pełne narośli z włosów Twojej dawnej dziewczyny - bogini Hery, której teraz nawet nie znasz.

Mogę poczekać. - I can wait [aj ken łejt]. **Najlepszy - Kenia - łajba - jacht.** Najlepszy człowiek w Kenii może poczekać, aż jego stara łajba zmieni się w najpiękniejszy na świecie jacht.

Pozwól mi wyjaśnić. - Let me explain [let mi eksplejn]. **Letnisko - eksperyment - lejce - jon.** Próbujesz wyjaśnić oburzonym uczestnikom letniska swój ostatni eksperyment, w którym podmieniałeś w lejce wszystkie jony powietrza i teraz w ogóle nie masz czym oddychać.

Ludzie

On pracuje w biurze. - He works in an office [hi ɔrks yn en ofys].
Hiroszima - łopata - rak - syn - Ren - owsik. Po wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie powstaje pół łopata - pół rak. Jeden z takich twórców to Twój syn, który wykąpany w zanieczyszczeniach płynących Renem, zmienia się w grzecznego owsika pracującego w biurze.

Twój szef ma dosyć. - Your boss is fed up [jɔr bɔs iz fed ap]. **Jar - bosman - łyżwy - Wedan (marka dżinsów) - pada.** Jar zostaje bosmanem na łajbie płynącej na łyżwach, których szef - dżinsy marki Wedan - ma dosyć ciągle padającego deszczu.

Jestem tu, aby pomagać. - I'm here to help [ajm hir tu help]. **Sejm - Hiroszima - dusza - Hellada - lupa.** Polski sejm buduje ze znalezionych w Hiroszynie dusz kopię starożytnej Hellady, gdzie teraz ma swoją siedzibę, i jest tam, aby pomagać ludziom, badając ich sprawy bardzo dokładnie pod lupą.

Jutro jedziemy samochodem do Warszawy. - We're driving to Warsaw tomorrow [tɪr draɪwɪŋ tu ɔrsɔɫ tumɔrɔɫ]. **Łza - ser - 3 („draj” brzmi jak niemieckie 3, więc 3) - wiking - towar - rosół - tłum - rów.** Łza wielka jak całe miasto Warszawa spada na kawałek sera, który pod jej wpływem potraja swoją wielkość, aż staje się ogromnym wikingiem, który swój złupiony towar chowa w rosolu, a ten w tłumie samochodów. Sam jednak kopie w poprzek drogi rów, do którego jutro wpadną wszystkie samochody jadące do Warszawy.

Czy podobało Ci się nabożeństwo? - Did you like the service? [dyd ju laɪk de serwɪs]. **Tytan - Julia - strajk - deser - wysokość.** Tytan, noszący na plecach całą kulę ziemską, odprawia specjalne nabożeństwo dla swojej ukochanej Julii i pyta ją, czy jej się podobało. Ona w odpowiedzi organizuje na Ziemi strajk deserów, które wytruwają wszystkie żyjące jeszcze jej „mości-wysokości”.

Ruch

Jesteś spóźniony. - You are late [ju ar lejt]. **Jurand - lejce - torba.** Jurand ze Spychowa bije lejcami torbę z zakupami za to, że jest spóźniona.

Dwa kroki w przód. - Two steps forward [tu steps fołard]. **Duch - step - sowa - wargi - rada.** Duch w stepie ściga sowę, która ma takie wargi, że na ich widok każda rada robi dwa kroki w przód.

Dotarliśmy tam o 10.00. - We got there at 10 o'clock [ti got der at ten oklok]. **Wino - Got - deser - atom - tenor - kloaka.** Wino, schowane we wnętrzu Gota, w czasie deseru fermentuje do postaci pojedynczych atomów, które niesione głosem tenora docierają o 10.00 do strasznie zanieczyszczonej kloaki, którą odnawiają w mgnieniu oka.

Zepsuł się silnik. - The engine has gone [de endzin hez gon]. **Denar - dżin - henna - zgon.** Denarem wywołujesz dżina, a tatuażem z henny przekupujesz go, aby sprowadził zgon na znieawidzonego przez Ciebie rywala. Rzeczywiście, dżin sprawia, że zepsuł się silnik w jego nowym wozie w czasie jazdy, co doprowadziło do wypadku, w którym Twój rywal zginął na miejscu.

Wspinają się na wzgórze. - The're going up the hill [dejar gołing ap de hyl]. **Dojarka - G - Boeing (czyta się „bołing”) - apteka - hycel.** Dojarka kierowana przez literę G wraz z najnowszym modelem samolotu Boeing wspinają się na wzgórze, na szczycie którego znajduje się apteka, a w niej hycel wyłapujący zarazki powodujące awarie w maszynach.

Prowadzę jego samochód. - I'm driving his car [ajm drajwing hiz kar]. **Bajm - trawa - jądro - nago - huzar - kara.** Zespół Bajm daje

specjalny koncert dla trawy, która prowadzi samochód jądra Ziemi, które w tym czasie nago z huzarem odbywa karę, słuchając tegoż koncertu.

Oni wpadają do tunelu. - They're going into the tunnel [dejar gołing intu de tanel]. **Denar - goły - lina - gin - tupet - kanał.** Denar i goła lina, opici ginem z tonikiem, wpadają z wielkim impetem do tunelu, który szybko przerabiają na główny kanał miejskiej kanalizacji.

Muszę iść. - I've got to go [ajw got tu goł]. **Lawina - grot - teka - Mongoł.** Lawina grotów, zamknięta w teczce zrobionej z głowy Mongoła, musi iść dalej, żeby niszczyć nowe tereny.

Jan poszedłby tam. - John would go there [dżon łud goł der]. **Dżonka - łuska - dog - goły - derka.** Dżonka sterowana przez łuskę ucieka przed dogiem, który zdarł z Jana całą odzież i teraz jest on zupełnie goły. Gdyby nie to, poszedłby tam, na tę dżonkę, a tak to tylko rzuca łusce derkę z wypisanymi przeprosinami.

Jedziesz autobusem. - You take the bus [ju tejk de bas]. **J - utyka - szejk - debel - bas.** Widzisz, jak litera J utyka na jedną nogę, którą odgryzł jej szejk po przegranej deblu, rozegranej przeciwko basowi z autobusem, którym właśnie jedziesz.

Ulica jest zatłoczona. - The street is crowded [de strit is krałded]. **Dres - stres - ryt - iskra - woda - D.** Ulica jest zatłoczona samymi dresami, które wywołują w Tobie tak wielki stres, że każdy istniejący na świecie ryt zapala się od iskry, którą rozpaliteś siłą swojego stresu, co sprawia, że automatycznie wszystkie dresy kończą zalane wodą, która przymocowuje je do powierzchni metalowymi literami D.

Idziesz do parku. - You go into the park [ju goł intu de park]. **Junak** - **Mongoł** - **mina** - **puder** - **parking**. Jadący na Junaku Mongoł rozrzuca miny przed wejściem do parku, do którego Ty właśnie idziesz. Stajesz na jednej z nich, co powoduje jej wybuch, wyzwalamy ogromne obłoki pudru, które zamieniają cały park w ogromny parking.

Pojechałem pociągiem. - I took the train [aj tuk de trejn]. **Naj** - **diuk** - **dres** - **tarka** - **rejon**. Gazeta „Naj”, oblepiwszy wpierw diuka Francji, dusi go, a następnie chowa się w dresie, który, starty na proch na tarce, pojechał pociągiem w inny rejon, żeby wykonać kolejne konspiratorskie zadanie.

Wsiadaj do mojego samochodu. - Get into my car [get intu maj kar]. **Getto** - **intruz** - **maj** - **kara**. Wjeżdżasz z wielkim impetem do getta, gdzie każesz pierwszemu napotkanemu intruzowi wsiąść do swojego samochodu, gdyż inaczej w maju spotka go zasłużona kara.

Wsiądź z taksówki. - Get out of a taxi [get ałt of e taksi]. **GETIN (bank)** - **altanka** - **owce** - **taxi**. Główna siedziba GetIn Banku to drewniana, obskurna, rozpadająca się altanka pełna owiec, którym kazałeś powysiądać z taksówki, którą tutaj przyjechały.

Krótkie pytania i krótkie odpowiedzi

Ładny dzień, prawda? - Nice day, isn't it? [najs dej izynt yt]. **Naj** - **sad** - **bej** - **wizyta** - **N** - **Yeti**. Tygodnik „Naj” obrasta wszystkie drzewa w sadzie, gdzie w ładnym, słonecznym dniu zasiada jego władca, turecki bej, i przyjmuje wizytę wielkiej litery N, niesionej przez Yeti, które każdego pyta: „Ładny dzień, prawda?” i dalej nie może w to do końca uwierzyć.

Tak, jest. - Yes, it is [jes yt iz]. **Jeże - Yeti - Z.** Miliony jeży spadają na Yeti, które ze strachu wydała kropeczki w kształcie litery Z, które chórem wołają „Tak jest!” i atakują te wszystkie jeże.

Nie, nie jest. - No, it isn't [noł yt izynt]. **Nit - łom - Yeti - Vizir - syn - natka.** Metalowym nitem połączonym z łodem przerabiasz Yeti na najnowszej generacji proszek do prania Vizir, którym Twój syn próbuje wyprać natkę z koloru zielonego i po setnej nieudanej próbie woła „Nie, nie jest!” w odpowiedzi na Twoje pytanie o powodzenia jego prania.

Czy masz ochotę na kawę? - Would you like a coffee? [tudz ju lajk e kafi]. **Łódź - jucha - laska - strajk - sęk - koń - wiatr.** Łódź, którą płyniesz przez morza i oceany, obficie wylewa swoją juchę po tym, jak nabita się na wystającą z morza laskę, która strajkuje przeciwko sękowi drewna, który najpierw zapytał jej jedyne konia, czy ma ochotę na kawę, a następnie wylał na niego cały dzbanek gorącej kawy, zabijając go tym samym na miejscu, a następnie tłumaczył się beczelnie, że to wina wiatru.

Tak, poproszę. - Yes, please [jes pliz]. **Jen - sęp - lizak.** Jen sprzedaje sępa jako pożywienie dla lizaka wcześniej, zapytawszy go, czy ma na niego ochotę, i otrzymawszy twierdzącą odpowiedź.

Nie, dziękuję. - No, thank you [noł fenk ju]. **Nożyce - łuk - Fenicjanin - kat.** Nożyce trzymają rozpostartego na łuku Fenicjanina, którego torturuje kat. Ten ciągle krzyczy „nie” i dziękuje nie wiadomo za co.

Jest spragniony. - He's thirsty [hyz fersti]. **Haszysz - ferie - stal.** Haszysz w czasie ferii świątecznych jest zawsze ogromnie spragniony płynnej stali.

Jest gorąco. - It's hot [yts hot]. **Yeti - Sahara - hot dog.** Tylko potwór Yeti daje radę w tym gorącu na Saharze z powodzeniem sprzedawać hot dogi.

Jest zimno. - It's cold [yts kold]. **Myto - sok - lód.** Myto za wjazd do Twojego domu w czasie, kiedy jest zimno, wynosi szklanekę soku, która rozpuści lód wypełniający Twój dom.

Jak się tu dostałeś? - How did you get here? [hał dyd ju get hir]. **Hałdy - tuja - Grecja - duch - TIR.** Zastanawiasz się, jak dostały się hałdy tuj do Grecji, gdzie powodują wyzinięcie ducha przez wszystkie TIR-y, co powoduje ich zatrzymanie się oraz kompletną blokadę wszystkich dróg w Grecji.

Bardzo się ubawiliśmy. - We had fun [ti hed fan]. **Łycha - dywan.** Bardzo się ubawiliśmy, robiąc z tych dywan.

Jak idzie? - How's it going? [hałz yt gołing]. **Hałda - żyletka - Mongoł - wiking.** Hałda węgla tnie żyletką Mongołów, a nadzorujący ją wiking pyta: „Jak idzie?”.

Szukam koszuli. - I'm looking for a shirt [ajm luking for e szert]. **Sejm - lód - parking - wór - Leszek - rata.** Sejm, zamknięty w kostce lodu na parkingu, szuka koszuli, aby się rozgrzać, stopić lód i uwolnić. Udaje mu się jednak dostać tylko wór, do którego Twój znajomy, Leszek, wrzuca cały ten sejm i płaci tym pierwszą ratę swojego kredytu w banku.

Tylko praca i żadnych rozrywek. - All work and no play [ol ɔrk end noł plej]. **Volvo - rak - sen - Danio - łopata - lej.** Samochód marki Volvo pogania raka, który pracuje nawet w czasie snu nad produkcją serków Danio, a marzy tylko o swojej ukochanej rozrywce, czyli o robieniu łopaty z lejów po wybuchach bomb.

Było bardzo zabawnie. - It was fun [yt łos fan]. **Byt - łoś - fan.** Było bardzo zabawnie być w nowym bycie łosiem - fanem futbolowym.

Wysiadasz? - Are you getting off? [ar ju geting of]. **Gar - jutro - getry - Sting (angielski muzyk).** Gar, pełen gotujących się rzeczy odłożonych na jutro, łapie za getry jadącego w autobusie Stinga i wyrzuca go przez okno, jednocześnie pytając, czy właśnie wysiada.

Cieszę się dobrym zdrowiem. - I'm well [ajm łel]. **Sad - jama - weksel.** Cieszysz się dobrym zdrowiem od czasu, gdy zatrudniłeś sad owocowy do siedzenia w jamie i palenia Twoich niezapłaconych weksłów.

Czuję się dobrze. - I'm fine [ajm fajn]. **Fajka - mafia - Jan.** Czuję się dobrze po tym, jak spalony na popiół w fajce przez mafię składającą się z samych Janów.

Żałuję. - I'm sorry [ajm sori]. **Sejm - resory.** Sejm żałuje, że podatnicy nie pozwolili mu zakupić resorów, które przeciwdziałałyby odczuwaniu wstrząsów wywoływanych przez demonstracje strajkujących.

Naprawiam. - I'm fixing [ajm fyksyng]. **Sejm - wieko - syrena - gar.** Sejm naprawia Polskę, budując z wieka starej skrzyni mechaniczną syrenę, ściągającą z zagranicy gary pełne pieniędzy.

Idę na zakupy. - I'm going shopping [ajm goting szoping]. **Sejm - goły - wiking - szop - ping pong.** Cały sejm idzie na zakupy, gdzie kupuje wikinga z szopem i ustawia ich na sali obrad, aby grali tam w ping ponga w czasie obrad sejmowych.

Wstaję. - I'm getting up [ajm geting ap]. **Maj - magia - GETIN (Bank) - mapa.** W maju za sprawą magii oraz pieniędzy GetIn Banku powstaje mapa map.

Padało? - Has it rained? [hez yt rejnd]. **Hera - tranzyt - raj - natka.** Bogini Hera buduje tranzyt do raju i rozrzuca na nim natkę pietruszki, która ma zawsze opowiadać prawdę o tym, czy padało, czy też nie.

Ruszają. - They're off [dejr of]. **Deska - jar - owca.** Deska i jar ruszają w świat szukać owcy ze złotym runem, które uczyni ich bogaczami.

Jesteś zainteresowany? - Are you interested? [ar ju intrested]. **Bar - Jowisz - lina - treser.** Bar na planecie Jowisz rzuca Ci linę z treserem, który zaprowadzi Cię prosto do tego baru - jesteś zainteresowany?

Czy pan rozumie? - Do you understand? [du ju anderstend]. **Tuja - Andersen - trend.** Tuja tłumaczy Andersenowi nowy trend w ogrodnictwie i pyta, czy on go rozumie.

Jakiego koloru masz oczy? - What colour are your eyes? [łot kolor ar jor ajs]. **Łatka - coca cola - Loara - jar - Mars.** Łatka na twoich spodniach chce ustalić, jakiego koloru masz oczy, i w tym celu upija Cię coca colą, topi w Loarze, a następnie zakopuje w głębokim jarze na Marsie.

Zrozumiałeś? - Did you understand? [dyd ju anderstand]. **Deszcz - Cyd - junak - San - dres - tama - natka.** Deszcz Cydów siedzących na junakach spada na San, który produkuje z dresów tamę dla natki pietruszki i jednocześnie tłumaczy Ci swój genialny biznesplan. Zrozumiałeś go?

Zabierzcie go. - Take him away [tejk him ełej]. **Teczka - jak - hymn - masło - esej.** Teczka pełna bardzo ważnych dokumentów państwowych rozkazuje Ci zabrać z niej jaka, który śpiewa hymn, robi masło i jednocześnie pisze o tym esej.

Ktoś biegnie. - Someone is running [samłan iz raning]. **Sam - łan - czynsz - rana - Ming.** Sam widzi, jak ktoś biegnie z łanem zboża na ramieniu. To jego znajomy czynsz z widoczną na ramieniu raną, otrzymaną jeszcze za czasów pracy dla dynastii Ming.

Chodźmy. - Come on [kam on]. **Kamień - jon.** „Chodźmy” - mówi kamień do jonu i rzeczywiście idą ramię w ramię.

Ile masz lat? - How old are you? [hał old ar ju]. **Hałda - olej - dar - jod.** Hałda oleju przekazana w darze królowi jodu pozwoli mu ustalić, ile kto ma lat - wystarczy tylko oblać delikwenta olejem i po sprawie.

Co się dzieje? - What's the matter? [łots de mater]. **Łata - sedes - materac.** Łata w sedesie wciąga do niego materac, na którym śpisz, co momentalnie budzi Cię i zdezorientowany pytasz: „Co się dzieje?”.

Zrozumiałeś to? - Did you get that? [dyd ju get dat]. **Dyrektor - getto - data.** Dyrektor tworzy w swojej szkole getto dla wszystkich, którzy nie rozumieją znaczenia dat - zrozumiałeś?

Zamknij się. - Shut up [szat ap]. **Szatnia - aspiryna.** Szatnia zamyka się, wzbraniając się przed zażyciem aspiryny.

Przy okazji. - By the way [baj de łej]. **Bajm - denar - łajno.** Zespół Bajm zagra za jednego denara, a przy okazji wyprodukuje tyle łajna,

że wystarczy go na bardzo długi czas dla wszystkich rolników na świecie.

Nie martw się. - Don't worry [dont łori]. **Dominikana - tort - Ł.** Nie martw się, że wyjechawszy na wakacje na Dominikanę, zauważasz, że cała wyspa to jeden wielki czekoladowy tort, którego przed zjedzeniem bronią ogromni strażnicy w kształcie liter Ł.

Mogę usiąść? - May I sit down? [mej aj syt dałn]. **Mewa - jaja - syty - dach - łuna.** Królowa mew pyta Cię: „Czy mogę usiąść na swoich jajach?”. Ty łaskawie zezwalasz, a za to ona daje Ci tyle tych jaj, że po ich zjedzeniu jesteś zupełnie syty. Z kolei, w podziękowaniu za to, Ty budujesz dla tej mewy dach, oparty łuną o niebo, dla ochrony jej cennych jaj.

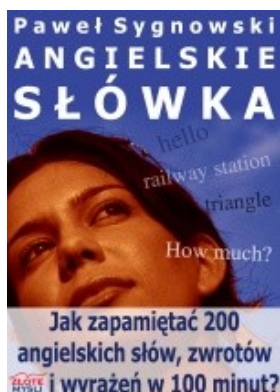
O co chodzi? - What's the matter? [łots de mater]. **Łata - sedes - materia.** Brak łaty na Twoim sedesie powoduje, że z Twojej głowy wycieka materia i teraz w ogóle nie wiesz, o co chodzi, cokolwiek byś nie robił.

Wszystko jest dobrze. - Everything is fine [eweryfing iz fajn]. **(Mount) Everest - weryfikacja - N - gady - szafa - jon.** Góra Mount Everest dokonuje weryfikacji wspinających się po niej liter N, które noszone przez ogromne gady, co chwilą zrzucają w przepaść szafy pełne jonów, które zabijają innych wspinaczy, a same obłudnie twierdzą, że wszystko jest dobrze.

Co za szkoda. - What a shame [łat e szejm]. **Łata - szerszeń - Sejm.** Co za szkoda, że szerszeń wielkości łaty na Twoich spodniach nie rozwałił całego Sejmu.

POLECAMY TAKŻE PORADNIKI:

Jak zapamiętać 200 angielskich słów, zwrotów i wyrażeń w 100 minut?



Ebook zawiera skuteczną metodę wspomagającą naukę obcego słownictwa, na przykładzie angielskich słów i wyrażeń.

Dzięki tej metodzie, możesz zwiększyć szybkość przyswajanego przez Ciebie słownictwa nawet kilkukrotnie!

Więcej o tym poradniku przeczytasz na stronie:
<http://angielski.zlotemysli.pl>

"Naprrawdę łatwy i zabawny pomysł na zapamiętywanie słówek (...) od razu zostają w pamięci, polecam każdemu!"

Czytelniczka serwisu Złote Myśli dane do wiadomości redakcji

Poznaj komplet angielskich przyimków, na 1000 praktycznych przykładach



Przyimki należą do kluczowych wyrazów w każdym języku.

To właśnie od ich znajomości zależy zazwyczaj możliwość zrozumienia sensu wypowiedzi czy tekstu.

W poradniku „[Angielskie przyimki w przykładach](#)” znajdziesz niezmienną już w zasadzie listę 94 przyimków jednowyrazowych oraz 55 przyimków złożonych, wielowyrazowych.

Więcej o tym poradniku przeczytasz na stronie:
<http://angielski-przymki.zlotemysli.pl>

Każdy przyimek został przedstawiony za pomocą kilku-kilkunastu przykładów ilustrujących typowe zastosowania - w sumie jest ok. 1000 przykładów.

Zobacz pełen katalog naszych praktycznych poradników
na stronie www.zlotemysli.pl